

Kurier Łódzki

NUMER POJEDYNCZY 15 gr.

Redakcja: ul. Zwirki Nr. 2. — Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Telefony: Redakcji Nr. 102-28 i 138-28. Administracji Nr. 182-48. Skrzynka pocztowa Nr. 132.

Redakcja otwarta dla interesantów tylko od godz. 2 do 5-ej po poł.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od g. 4 do 5 po poł. — Administracja czynna — od g. 9 rano do g. 21 bez przerwy. — Wydział Ogłoszeń tel. 182-48.

Filia ul. Piotrkowska 11, tel. 102-29 — Wydział Prenumeraty tel. 182-48. Opłata pocztowa uiszczona gotówką.



TALLIN, 6.6 — Prezydent Estonii Paets który przed tygodniem poważnie zaniemógł, powrócił obecnie do zdrowia i rozpoczął urzędowanie.

Zestawienie dwóch mów

jasnej i rzeczowej Daladiera oraz mętej Hitlera Znamienny ustęp w przemówieniu kanclerza Rzeszy świadczący o braku jednomyślności w narodzie niemieckim

PARYŻ 6.6. Onegdajsza mowa premiera Daladiera, wypowiedziana na posiedzeniu komitetu wykonawczego partii radykalnej, jest w prasie francuskiej tematem powszechnych rozważań. W istocie mowa ta wywarła silne wrażenie na opinii wszystkich kół politycznych Francji. W głosach opinii prasy daje się jednak rozróżnić zagadnienia polityki wewnętrznej i zagranicznej Francji. O ile w sprawie polityki wewnętrznej mowa premiera, która wyraźnie była skierowana przeciw lewicy, obudziła daleko idącą polemikę, o tyle sprawy zagranicznej spotkały się z całkowitą aprobatą wszystkich kierunków i odłamów politycznych. Po wszechnie cytowane są słowa, w których premier Daladier odrzuca ostro wszystkie zakusy zaborcze innych państw i chęć dominowania nad Europą, ukrytą pod fałszywymi hasłami ideologicznymi i rewizyjnymi i przeciwstawia im możliwość współpracy gospodarczej i szerszego niż dotychczas podziału surowców o ile oczywiście, z drugiej strony spotkałaby się ona z dobrą wolą, bo w przeciwnym wypadku nie może być mowy o porozumieniu.

W RZYMIE O MOWIE DALADIERA.
RZYM 6.6. Mowa premiera Daladiera, wygłoszona na komitecie wykonawczym stronnictwa radykalno-społecznego, oceniana jest w rzymskich kołach politycznych krytycznie. Agencja „Intor“ twierdzi, że mowa stanowi dowód zaostrożenia się sta nowiska Francji, która, mimo zapewnienia, o gotowości do współpracy, nie chce przystąpić do rozwiązywania zagadnień otwartych.

WIDOCZNE NAKAZ Z GÓRY.
BERLIN, 6.6. — Powszechną uwagę zwraca fakt nieogłoszenia przez prasę niemiecką przemówienia premiera Daladiera. Jedyne „Frankfurter Ztg.“ zamieściła skrót enuncjacji szefa rządu francuskiego w formie depechy swego paryskiego współpracownika.

AŻ ŚWIATOWY ROZGLOS...
BERLIN, 6.6. — Przemówieniu Hitlera w Kassel starają się tutejsze koła polityczne nadać rozgłos światowy, przy czym twierdzą, że szczególnie przygnębiające wrażenie przemówienie to wywołać miało w Londynie. Prasa niemiecka stwierdza, że kanclerz powiedział Anglikom „prawdę“ i przeciwstawia równocześnie mowie kanclerza niedzielna mowa Daladiera, określając ją jako typowe przekręcanie faktów.

ZNAMIENNY USTĘP W MOWIE KANCLERZA HITLERA.
BERLIN, 6.6. — Wiadomości, które pojawiły się w prasie zagranicznej o usunięciu ostatnio licznych wybitnych generałów niemieckich z czynnej służby oraz o aresztowanych wśród wojska nie znajdujących potwierdzenia niemieckich czynników oficjalnych. Niemniej jednak różnego rodzaju pogłoski krążące w kołach obserwatorów zagranicznych bynajmniej nie usta-

ły, lecz wzmożyły się jeszcze bardziej, a to w związku ze znamiennym ustępem przemówienia wczorajszego kanclerza Hitlera, wygłoszonego w Kassel. Kanclerz Hitler m. inn. powiedział: „gdybym zauważył, że czyjaś postawa nie wytrzyma krytycznej próby wytrzymałości, wówczas usunę natychmiast tę osobę bez względu na to jakie by zajmowała stanowisko To zdanie kanclerza komentuje się tu jako ostrzeżenie pod adresem pewnych jednostek, czy też kół niestosujących się do obecnej polityki zagranicznej Rzeszy.

MIN. GOEBBELS W WIEDNIU.
WIEDEN, 6.6. — Minister Goebbels wygłosił wczoraj w Wiedniu z okazji zjaz-

Ojciec Święty nie wysyłał nowych propozycji do poszczególnych państw

CITTA DEL VATICANO, 6.6. — W watykańskich kołach politycznych twierdzą, że pogłoski jakoby Papież Pius 12 miał wystosować do rządów kilku państw nowe propozycje są pozbawione wszelkich podstaw.
W PARYŻU RÓWNIEŻ DEMENTUJĄ.
PARYŻ, 6.6 (PAT) — Wobec pogłosek

podanych przez prasę angielską na temat jakiejś nowej inicjatywy dyplomatycznej Watykanu na rzecz odprężenia sytuacji międzynarodowej, francuskie koła dobrze poinformowane podają, iż nic im nie jest wiadomym na temat rzekomych posunięć dyplomatycznych Watykanu.

Min. włoski Alfieri w przemówieniu swym podniósł konieczność ściślej współpracy pomiędzy włoskim a niemieckim ministerstwem kultury i propagandy i stwierdził, że wspólnota narodowego socjalizmu i faszystwu tłumaczy się tym, że Mussolini i Hitler pochodzą obydwaj z ludu.

Jak zatonała Thetis Wyjaśnienia premiera Chamberlaina na interpelację w sprawie przerażającej katastrofy

LONDYN, 6.6. — Prasa i opinia angielska nie przestaje interesować się katastrofą łodzi podwodnej „Thetis“. Wszystkie dzienniki poświęcają tej sprawie artykuły wstępne.
Kapitan Oram, który będzie jednym z głównych świadków, przesłuchiwanych podczas dochodzenia przybył do Londynu już wczoraj wieczorem.

Na wczorajszym posiedzeniu Izby Gmin premier Chamberlain w dłuższym przemówieniu rozpatrywał okoliczności w jakich wydarzyła się katastrofa łodzi podwodnej. Premier oświadczył, iż zatopienie łodzi nastąpiło na skutek napływu wody do dwóch przednich przedziałów łodzi przez jeden z wylotów torpedowych, który pozost-

stał otwarty w chwili zanurzenia się łodzi. Aparaty radiowe łodzi podwodnej zostały uszkodzone, co nie pozwoliło jej na porozumiewanie się z okrętami mogącymi przybyć jej na pomoc. Boje, wyrzucono podobnie jak dano również sygnały dymne, nie zostały one jednak początkowo spostrzeżone.

Premier zapewnił, iż będzie przeprowadzone jak najbardziej obiektywne dochodzenie.

W dalszej części swego przemówienia, premier powiedział, iż czyniono wysiłki podniesienia wyżej części łodzi, znajdującej się ponad powierzchnią w celu wywiercenia otworu dla wprowadzenia tlenu, ale wysiłki te zakończyły się niepowodzeniem.

Chamberlain dodał, iż trzech członków załogi zginęło w chwili gdy usiłowali wy dostać się z łodzi. Ciała ich wciągnięto z powrotem do łodzi. Próbowano następnie otoczyć łódź liną stalową, nie udało się to jednak, bo liny nie znajdując punktu zaczepienia ześlizgiwały się z łodzi. Niemożliwym jest obecnie przewidzieć, kiedy uda się wydobyc łódź podwodną.

Premier wyraził w imieniu Rządu i Izby jak najgłębsze ubolewanie z powodu straty jaką poniósł naród angielski i marynarka W. Brytanii.

Opisując przebieg katastrofy premier powiedział, iż dotychczas nie wyjaśniono

dlaczego jeden z wylotów torpedowych pozostał otwarty. Kiedy spostrzeżono niebezpieczeństwo i zdołano ograniczyć napływ wody tylko do dwóch przednich komór — opróżniono zbiorniki z balastem za pomocą sześciennego powietrza w nadziei, iż uda się wydobyc łódź na powierzchnię. Nie udało się jednak tego osiągnąć, łódź pograżała się w dalszym ciągu pod 35 stopniem, uderzając w dno morskie na głębokości 130 stóp. Zderzenie się z dnem uszkodziło aparaty sygnalizacyjne.

NABOŻENSTWO ŻALOBNE NA MORZU.

LONDYN, 6.6 (PAT) — W środę po południu na pokładzie statków wojennych, które uczestniczyły w akcji ratunkowej, odprawione zostanie w pobliżu miejsca katastrofy łodzi „Thetis“ uroczyste nabożeństwo żałobne.

Komisja admiralicji, której zadaniem będzie prowadzenie śledztwa w sprawie przyczyn i okoliczności zatonięcia łodzi podwodnej, prace swe prowadzić będzie w Portsmouth. Posiedzenia komisji będą mieć charakter poufny, jednak po zakończeniu dochodzeń ogłoszone będzie sprawozdanie komisji. Komisja śledcza rozpocznie swe prace dopiero po wydobyciu łodzi na powierzchnię.

Mowa premiera Daladiera zestawiana jest przez prasę paryską z mową kanclerza Hitlera, wypowiedzianą niemal jednocześnie. Niektóre artykuły w prasie ukazały się pod tytułem: „Od Daladiera do Hitlera“. Zwraca się uwagę na okoliczność, że o ile mowa Daladiera jest jasna i zdecydowana i robi wrażenie, że premier wie, czego chce i idzie prosto po wytkniętej drodze, o tyle Hitler powtarza nieodpowiadające prawdziwie tezy, którymi wprowadza w błąd naród niemiecki i przy tym nie zdaje sobie sprawy, że zmian, jakie zaszły w opinii na rodów francuskiego i angielskiego. Przez zestawienie tych dwóch przemówień rozpoczyna swoje sprawozdanie korespondent „Intransigeant“ Thouvenin.
„L'Epoque“ zwraca uwagę, iż Hitler niesłusznie stwierdza pod adresem Anglii i Francji, że czasy Bethmana Holwega skończyły się w Niemczech, gdyż sam pozostał wierny celom swojego poprzednika, szcze-

ZENITH ZEGARY, ZEGARKI WSZELKA BIŻUTERIE i OBRĄCZKI ŚLUBNE POLECA
Jan Placek
ŁÓDŹ, BRZEZIŃSKA 10. TEL. 150-17

SEKESJA NADZWYCZAJNA SEJMU LITEWSKIEGO.
KOWNO, 6.6. — W dn. 6 czerwca zostanie otwarta sesja nadzwyczajna Sejmu litewskiego.

CASINO
Pocz. 4. 6. 8. 10
Wesoło żyjemy!
Constance BENNETT Brian ANERNE
W ŚWIETLI KOMEZY

GRAND-KINO 2 gi tydzień
Pocz. 4, 6, 8 i 10
DZIEJE GRZECHU
wg Stefana Żeromskiego
Ceny zapewnione zniżone: III — 1.09, II. — 1.50, I — 2.20 na wszystkie seanse

Japonia nie zamierza przystąpić do niemiecko-włoskiego sojuszu wojskowego

TOKIO 6.6. Według opinii tutejszych kół politycznych na ostatnim posiedzeniu gabinetu zostały ostatecznie ustalone instrukcje, jakie przestane będą ambasadorom japońskim w Rzymie i Berlinie w sprawie stosunku Japonii do sojuszu wojskowego włosko-niemieckiego.

TOKIO NIE CHCE NOWYCH ZOBOWIĄZAŃ.
LONDYN 6.6. Wieczorne gazety londyńskie donoszą z Tokio, że Japonia nie zamierza przyjąć żadnych zobowiązań europejskich, o ile Rosja sowiecka nie byłaby również zaangażowana. Japoński minister spraw zagranicznych przesłał wczoraj instrukcje ambasadorom japońskim w Berlinie i

Rzymie, aby poinformowali rządy niemiecki i włoski o decyzji japońskiej. Ambasadorowie japońscy mają również poinformować rządy osi, że choć Japonia jest przyjaźnie ustosunkowana do mocarstw osi, to jednak zastrzega sobie wszelką inicjatywę w udzielaniu ewentualnego poparcia, unikając tym samym dawania gwarancji z góry.

Zdaniem kół politycznych postawa Japonii nie uległa zmianie w wyniku narad gabinetu, sprecyzowano jedynie poglądy rządu japońskiego, biorąc pod uwagę obserwacje, nadesłane przez ambasadorów w Rzymie i Berlinie.
Japońskie koła oficjalnie zachowują daleko idącą dyskrekcję co do wyników rady gabinetowej.

KINO STYLOWY Najlepszej polskiej komedii
ZAPOMNIANA MELODIA
Kilińskiego 123
Dzisiaj premiera!
W.L. pl.: H. Grossówna, J. Andrzejewska, M. Żnicz, A. Zabczyński, A. Fertner, S. Sielański
UWAGA! nasze ceny letnie
III-m. 54 gr • I i II. 80 gr
Początek w dni powszednie 5. 7. 9 wiecz.

Włosko-bułgarski układ kulturalny

SOFIA, 6.6 — Wczoraj podpisano tu układ kulturalny włosko-bułgarski na lat 3 z możliwością przedłużenia go na następne dwa lata.

Główny punkt układu przewiduje wprowadzenie języka włoskiego jako obowiązującego w szkołach bułgarskich, poza tym ustalono rozmiary i szczegóły wymiany kulturalnej we wszystkich dziedzinach.

MIĘDZ. KONGRES PRASY LOTNICZEJ W RZYMIE.

RZYM 6.6. Wczoraj rano na Kapitolu otwarto pierwszy międzynarodowy kongres prasy lotniczej. Przemówienie wygłosił wicegubernator Rzymu oraz wiceminister lotnictwa. Na kongresie reprezentowanych jest 500 dzienników i periodyków.

Kalendarzyk polityczny

WARSZAWA. Pan Prezydent R. P. przyjął wczoraj prof. St. Kutrzebę, nowoobranego prezesa Polskiej Akademii Umiejętności.

WARSZAWA. Pan prezs rady ministrów gen. Sławoj Składkowski przyjął w dniu wczorajszym prezesa Najwyższej Izby Kontroli gen. Krzemińskiego.

PARYŻ. Havas donosi z Rzymu: marszałek Badoglio, który wystąpił wczoraj rano z Rzymu, przybył do Tripolisu powitany przez marszałka Balbo.

BIAŁOGROD. Przybył tu włoski minister komunikacji Benni.

DAMASZEK. Wobec niemożności dojścia do porozumienia pomiędzy poszczególnymi partiami, prezydent republiki powierzył utworzenie nowego gabinetu neutralnego Atabey-Elayonbi, b. premierowi z r. 1936.

KOWNO. Prezydent Smetona podpisał za radzeniem rady ministrów w sprawie udzielenia emerytury wielu wybitnym działaczom politycznym i kulturalnym. M. in. b. premier ks. Mironas otrzymał emeryturę w wysokości 800 litów miesięcznie.

W poszukiwaniu formuły kompromisowej trójporozumienia Konsultacje angielsko-francuskie w sprawie ostatniej noty sowieckiej

LONDYN, 6.6 — Kontrpropozycje sowieckie będące odpowiedzią na notę brytyjską, jak donosi Reuter, są obecnie badane przez rzeczoznawców rządowych. Możliwa jest dalsza wymiana poglądów w szczególności o ile chodzi o znalezienie formuły ujmującej ewentualność pośredniej agresji. Ponieważ odpowiedź sowiecka została zakomunikowana również rządowi francuskiemu, należy oczekiwać konsultacji z rządem francuskim.

NARADY W LONDYNIE.

LONDYN, 6.6 — Komitet do spraw granicznych gabinetu zebrał się po południu w Izbie Gmin w celu zbadania odpowiedzi sowieckiej na propozycje brytyjskie w sprawie paktu pomocy.

AMB. CORBIN U MIN. HALIFAXA.

LONDYN, 6.6 — Minister Halifax przyjął wczoraj rano ambasadora francuskiego Corbina. W kołach dyplomatycznych panuje przekonanie, iż rozmowa ta dotyczyła rokowań z Sowietami i odpowiedzi sowieckiej na ostatnie propozycje brytyjskie.

WOROSZYŁOW NIE POJEDZIE DO LONDYNIE.

RYGA, 6.6 (Tel. wł.) — Według wiadomości z Moskwy, ludowy komisarz obrony — marszałek Woroszyłow polecił oficjalnie zakomunikować wojskowym władzom brytyjskim, iż nie może osobiście przyjąć zaproszenia wzięcia udziału w jeśnionych manewrach armii angielskiej, gdyż w tym samym czasie odbędą się ma-

nowy armii sowieckiej, na których jego obecność jest konieczna.

W swoim zastępstwie natomiast zapowiedział Woroszyłow wysłanie na manewry armii angielskiej w charakterze obserwatora jednego z wyższych oficerów sowieckich, którego nazwisko na razie nie zostało wymienione.

UROCZYSTE ZAPEWNIENIE NIEZAWISŁOŚCI FINLANDII, ESTONII I ŁOTWY.

RYGA, 6.6 (Tel. wł.) — Według wiadomości z Moskwy, rozeszły się tam na-

razie niesprawdzone pogłoski, iż rząd sowiecki, pragnąc rozwiązać powstałe w Finlandii oraz w Estonii i Łotwie duże obawy z powodu stanowiska Moskwy w sprawie remilitaryzacji Wysp Alandzkich oraz gwarancji angielsko-sowieckich dla tych państw, ma poruczyć Molotowowi złożenie w imieniu rządu uroczystych zapewnień i wyjaśnień, że Rosja Sowiecka, zajmując takie stanowisko, bynajmniej nie zmierza do roziągnięcia swego protektoratu nad tymi państwami.

Dłuższa rozmowa kanclerza Hitlera z ks. Pawłem w ostatnim dniu pobytu gości jugosłowiańskich w Berlinie Lakoniczny komunikat oficjalny o rezultatach wizyty

BERLIN, 6.6 — Niemieckie biuro informacyjne podaje: książę regent Paweł jugosłowiański oraz księżna Olga opuścili o godz. 19.38 pociągiem sypialnym Berlin, udając się do Drezn. Przed odjazdem z Berlina książę regent złożył wizytę kanclerzowi Hitlerowi, z którym odbył jeszcze dłuższą rozmowę. Po godzinie 19-tej przybył do zamku Bellevu, gdzie zamieszkał książę regent, kanclerz Hitler, który następnie odprowadził jugosłowiańską parę książęcą na dworzec. Po przejściu w towarzystwie kanclerza przed frontem batalionu honorowego udał się książę regent na peron dworca, gdzie pożegnał się z członkami rządu, dowódcami armii i mary-

narki oraz kierowniczymi osobistościami państwowymi i partyjnymi. Dzień dzisiejszy książę regent spędził na zwiedzaniu Drezn, a wieczorem będzie obecny na przedstawieniu galowym opery dreźnieńskiej. Z Drezn ks. Paweł i ks. Olga odjadą do prywatnej posiadłości marszałka Goeringa Karinhall, gdzie spędzą kilka dni w charakterze prywatnych.

KOMUNIKAT OFICJALNY.

BERLIN, 6.6 — Kanclerz Hitler odbył wczoraj ponowną dłuższą rozmowę z księciem regentem Pawłem w gmachu kancelarii Rzeszy, w czasie której obecni byli również min. Cincar Markowicz oraz min.

NOWY WIKARIUSZ KAPITULNY DIECJI TARNOWSKIEJ.

TARNÓW 6.6. W dniu wczorajszym kapituła tarnowska wybrała wikariuszem kapitulnym, tj. ordynariuszem diecezji k. biskupa sufragana dr Edwarda Komara, który objął urządowanie.

OBIEG BILONU.

WARSZAWA 6.6. Obieg polskich monet srebrnych i bilonu w dniu 31 ub. przedstawiał się następująco (w mln. zł. nawiasie obieg w dn. 20 ub. m.): monety srebrne 375,3 (368,1), bilon nikielowy i bilon zowy 96,3 (91,8), ogółem 471,6 (459,9).

Serdeczna odezwa Mussoliniego do legionistów włoskich powracających z Hiszpanii Uroczystości powitalne w Neapolu

NEAPOL 6.6. Wczoraj po południu parowce transportowe na pokładzie których powracają ochotnicy włoscy z Hiszpanii były powitane w wejścia do zatoki przez okręty włoskiej eskadry wojennej, która wyruszyła na ich spotkanie.

Na wysokości wyspy Ischia okręty włoskie powitały solutem armatnim krążownik „Duca d'Aosta” na pokładzie którego znajdował się hiszpański minister spraw wewnętrznych Serrana Suner.

Wczoraj po południu przybył do Neapolu minister Ciano.

PRZYJAZD DO NEAPOLU.

RZYM 6.6. Wczoraj w południe przybył do Neapolu na pokładzie krążownika „Duca d'Aosta” hiszpańska misja polityczna i wojskowa z ministrem spraw wewnętrznych Sunerem na czele. Mjsję hiszpańską powitał włoski minister spraw zagranicznych Ciano. Równocześnie przybyli do portu neapolitańskiego na pokładzie statku „Sardinia” dowódca legionistów włoskich w Hiszpanii gen. Gambara oraz wyżsi oficerowie sztabu korpusu legionowego.

ODEZWA MUSSOLINIEGO.

RZYM 6.6. Z okazji powrotu legionistów włoskich z Hiszpanii, Mussolinio ogłosił następującą odezwę: „Koledzy legioni-

ści! Ojczyzna wita was w chwili, gdy ponownie widzicie jej święte brzozy rodzinne po 30 miesiącach zwycięskiej wojny przeciwko demokracji i bolszewizmowi. Przed wami postępują tysiące waszych kolegów, poległych bohaterów. Towarzysza wam koledzy legendarnych „strzałów”, błądzących kwiatem piechoty hiszpańskiej. Na polach bitew przypieczętovaliście krwią i nie pomiędzy Hiszpanią a Włochami.

Również dzięki waszym ofiarom powstała Hiszpania gen. Franco wolna i wielka. Przez 30 miesięcy byliście zmorą dla plutodemokracji. Fakt ten winiem was napawać dumą. Nieugięta i nieustraszona dyktacja „Littorio” utrzyma swoją organizację i swoich szeregowych, gdyż całkowicie zasłużyliście na tę wielką nagrodę.”

Z POBYTU MIN. KOŚCIAŁKOWSKIEGO W CIECHOCINKU.

WARSZAWA, 6.6 — Dnia 5 b. m. pan minister opieki społecznej Marian Zyndram Kościółkowski bawiąc w Ciechocinku zwiedził warzelnię soli, łaźienki borowinowe i oddział hydropatyczny zakładu oraz wziął udział w posiedzeniu zarządu związku uzdrowisk polskich.

W godzinach popołudniowych pan minister Kościółkowski powrócił do Warszawy.

BEZPOŚREDNIA KOMUNIKACJA TELE-RADIOWA POMIĘDZY WARSZAWĄ I HELSINKAMI.

HELSINKI, 6.6 — W tych dniach uruchomiona została bezpośrednia komunikacja teleradiowa pomiędzy Warszawą i Helsinkami. Dotychczas podtrzymywano komunikację radiową z Polską i wice - versa za pośrednictwem centrali radiowej w Göteborgu. Bezpośrednie połączenie jest nowym krokiem w kierunku zbliżenia fińskopolskiego i unormowania stosunków komunikacyjnych.

DROGOCENNA PRZESYŁKA Z MOSKWY DO PARYŻA.

RYGA, 6.6. Sowiecki samolot komunikacyjny linii „Aeroflot” który zatrzymał się wczoraj w Rydze, przywiózł na swoim pokładzie przesyłkę, zawierającą kilka kilogramów drogocnych kamieni, wysłanych z Moskwy do Paryża. Przesyłkę eskortują specjaliści urzędniczy sowieckiego banku państwowego.

Jutro Łotwa i Estonia podpisać mają pakt nieagresji z Rzeszą

RLGA 6.6. Komunikują oficjalnie, że pomiędzy rządem Rzeszy a rządem łotewskim uzgodniony został tekst oraz warunki paktu o nieagresji między obu państwami.

Min. Ribbentrop zaprosił ministra spraw zagranicznych Łotwy, Muntersa do Berlina

na dzień 7 czerwca, celem podpisania tego paktu. Min. Munters zaproszenie przyjął i dziś, tj. 6 czerwca, wyjeżdża do Berlina.

W tym samym dniu zostanie również podpisany pakt nieagresji estońsko-niemiecki.

Fortyfikacja Wysp Alandzkich kosztem 426 milionów marek f.ńskich

HELSINKI, 6.6 (PAT) — Parlament przyjął obecnie definitywnie budżet prac fortyfikacyjnych Wysp Alandzkich w wysokości 426 mil. fmk., z czego w roku zieżącym zużyte mają być 100 miljn. fmk.

Ze względu jednak na dzisiejszy stan sprawy ufortyfikowanie możliwym jest uważając tu, że prezydent nie zatwierdzi tego budżetu.

Znów krwawe starcie oddziałów granicznych mandżurskich i sowieckich

LONDYN, 6.6 (PAT) — Według doniesień z Tokio doszło wczoraj do starcia oddziałów granicznych mandżurskich i sowieckich. Według źródeł japońskich, sowieckich oddział graniczny wkroczył jeszcze w czwartek ubiegłego tygodnia w głąb terytorium mandżurskiego i kilka kilometrów poza linią graniczną w pobliżu miejscowości Changlingtse zatknął flagi sowieckie. Gdy wczoraj patrol japoński przystąpił do usuwania flag, które umieszczone były na wzgórzu widocznym ze znacznej odległości, oddział sowiecki w sile ok. 20

ludzi przekroczył ponownie linię graniczną i zaatakował patrol japoński. Po dłuższym wymianie strzałów wycofał się, pozostawiając kilku zabitych i rannych. Ogółem z obu stron zabitych zostało 6 żołnierzy, kilkunastu zaś odniosło rany.

Zaznaczyć należy, że miejscowość Changlingtse położona jest w pobliżu Czangkufeng, gdzie jak wiadomo w czerwcu ub. roku wydarzył się poważny incydent graniczny.

Wieś niemiecka wyludnia się Atak koncentryczny na „zarazę miejską”

BERLIN, 6.6 (PAT) — Minister Darre, przemawiając w Lipsku na otwarciu wystawy rolniczej, zwrócił się ponownie przeciwko ucieczce sił roboczych ze wsi do miast, nazywając fakt ten „zarazą miejską” przeciwko której jako jeden ze środków zalecił daleko idącą technizację pracy na roli. Momentem, który spotkał się jednak

bodaj z najsilniejszym echem w opinii niemieckiej jest zapowiedź zwiększenia produkcji tłuszczów w Niemczech. Minister zwrócił się dalej przeciwko „gospodarce mu okrażaniu Rzeszy” nawołując do zwiększenia obrotów handlowych między Rzeszą a południowym wschodem Europy.

Rok założenia 1899

FRANCISZEK GLUGLA

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 3, tel. 126-99

PABIANICE, ZAMKOWA 17, „ 340

POLECA:

WINA WĘGERSKIE, FRANCUSKIE, REŃSKIE, MIODY I WINA KRAJOWE OWOCOWE — WYROBY POLSK. MON. SPIR., WÓDKI, KONIAKI DELIKATESY, OLIWE, SER, — OWOCE ŚWIEŻE I SUSZONE, CUKRY I CZEKOLADY — WSZYSTKIE TOWARY KOLONIALNE

wyśmienite KAWY I HERBATY

Pierwsza i Największa Łódzka Elektryczna Pałarnia Kawy i Surogatów „TRYUMF”

Mistrz Paderewski wraca do Morges Wczoraj przybył ze St. Zjednoczonych do Paryża

PARYŻ, 6.6 — Wczoraj wieczorem przybył do Paryża z Havru Ignacy Paderewski, który po pobycie w Stanach Zjednoczonych powraca do swojej siedziby w Morges. W czasie podróży, którą odbył na pokładzie „Normandie” Ignacy Paderewski udzielił krótkiego wywiadu przed-

stawicielowi „Paris Soir”, któremu oświadczył, powołując się na swoją pierwszą opinię wypowiedzianą po przemówieniu ministra Becka, iż minister Beck wyraża dziś uczucia i nastroje całego narodu polskiego.

Jedno za drugim utrudnienie stwarza się prasie polskiej w Niemczech

BERLIN 6.6. (PAT). — Zarządzeniem władz pisma polskie w Niemczech zmuszone zostały do umieszczenia pod nagłówkami tłumaczenia niemieckiej nazwy dziennika. Jako curiosum podać należy, że „Dziennik Berliński” zmuszony został do podania

swego tytułu „Berliner Tageblatt”. Jak wiadomo niemiecki „Berliner Tageblatt” był jednym z największych pism niemieckich, zlikwidowanym przez reżim narodowo-socjalistyczny.

Zywiolowe manifestacje w Kanadzie na cześć królewskiej pary angielskiej

WINNIPEG 6.6. Angielska para królewska, która powracając z zachodnich części Kanady przybyła ostatnio ponownie do Winnipeg wczoraj przed południem opuściła miasto, udając się w dalszą drogę. Na dworcu zebrała się kilkutyśięczna publiczność, zajmując nie tylko perony, lecz również i tor kolejowy, przez który przejeżdżał pociąg królewski. Zywiolowe ma-

nifestacje publiczności opóźniły odjazd pociągu o około pół godziny. Po zakończeniu oficjalnych uroczystości pożegnalnych tłumy zbiorowo skandując słowa: „prosimy króla i królową o ukazanie się”, zmusiły parę królewską do opuszczenia wagonu i zejścia na peron, co wywołało nową falę niebywałego entuzjazmu.

Min. Macdonald o położeniu w Palestynie Poważny charakter ostatnich zamachów terrorystycznych Władze jednak coraz bardziej opanowują sytuację

LONDYN, 6.6 — Minister kolonii Macdonald udzielił wczoraj Izbie Gmin szeregu informacji na temat położenia w Palestynie.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni — oświadczył minister — zarówno Arabowie, jak i Żydzi dopuścili się w Palestynie szeregu zamachów, przy czym niektóre z nich miały charakter poważny. Choć jasne jest, że opozycja żydowska wobec niedawno ogłoszonej decyzji rządu brytyjskiego jest powszechna, to jednak nie wskazuje na to, aby ogół opinii żydowskiej pochwałal metody gwałtu, lub czynnej obstrukcji. Jeśli chodzi o stronę arabską, to opinia co do polityki rządu brytyjskiego jest podzielona. Istnieją oznaki, że miesz-

kańcy wsi są znużeni bezustannym terrorem, ale w pewnych okolicach obawa przed odwetem ze strony terrorystów panuje nadal. Terror arabski oraz ciągły przyływ nielegalnych imigrantów i wypadki uciekania się przez żydów do metod gwałtu podsycają nienawiść i zwiększają ryzyko starć i gwałtu. W rezultacie wzmożonej aktywności wojska i policji, w ciągu ostatnich miesięcy terror arabski w Palestynie został zredukowany do nieznacznych rozmiarów. Nikt nie twierdzi, że Biała Księga ogłoszona przez rząd brytyjski, spowoduje natychmiastowe ustanie terroru, ale nie ulega wątpliwości, że władze coraz bardziej opanowują sytuację.

Minister oświadczył następnie, że lic-

ba nielegalnych imigrantów do Palestyny w ciągu maja oceniana jest na przeszło tysiąc osób i że imigracja ta nie słabnie na siłę. Co dotyczy 25 tys. certyfikatów, przeznaczonych specjalnie dla uchodźców w ramach ostatnich postanowień rządu brytyjskiego, to kontyngent ten obejmować będzie nie tylko uchodźców żydów z Niemiec, włącznie będą do niego również żydzi z Polski i Rumunii w ramach warunków, regulujących działalność komitetu ewiańskiego. Minister nie może obecnie oświadczyć, kiedy kontyngent ten zostanie przyznany, zapewnił jednak, że rząd brytyjski będzie działał bez zwłoki.

SZCZĘŚCIE WALKI

Rzadko który naród miał tak piękne dzieje, jak polski. Przez wielki cały ostatek cywilizację europejską przed stałe powracającymi się najazdami i szturmami barbarzyńców. Stolica duchowa ówczesnego świata (Rzym) ochrzciła Polskę zaszczytnym mianem: „Przedmurze Chrześcijaństwa”. Rycerski stan w Polsce trwał wielki w pochodach „krzyżowych”: od Mieszka I do Jana III, od Lignicy do Wiednia. W rozbiorach Polacy walczyli wszędzie, gdzie rozpalano ogniska wolności, ramię przy ramieniu, ze wszystkimi narodami, które wywieszały sztandar wolności i niepodległości. Zaden naród tak nie krwawił.

Gdy wielki głaz „Św. Przymienia” (Kongres Wiedeński) przykrył sprawę polską — Polacy nie ustawali w walce. Wykazali niebywałą wytrwałość. Spychani rugowani z jednych dziedzin, wynajdywali nowe pola pracy narodowej. Dezorganizowani w pracy i walce na powierzchni — organizowali ją w podziemiach. Siłą rzeczy była to walka „szczęściowa”: nigdy nie można było uruchomić w decydującym

momencie pełni sił narodu. Tym się odznaczały porozbiorowe zmagania Polaków.

Dopiero Odrodzona Rzeczypospolita umożliwiła zorganizowanie tym razem już całego narodu oraz wszystkich jego sił, i środków do obrony swego istnienia, swych ziem i praw.

Dziś niepodległości Polski i Jej uprawnień broni nie poszczególny stan, nie grupa idealistów, ale cały naród, całe „bohater-skie plemie”.

W Polsce istnieje ogromne odczucie tej przemiany. Świadomość, że obecnie, jak

**WYTWORNA CZEKOLADĘ
MIGDAŁOWĄ NADZIEWANĄ
„SMAK MARASQUINO”**
poleca
A. PIASECKI S. A.
Sklep własny:
WARSZAWA, Nowy Świat 15

nigdy dotychczas, mamy możliwość wprowadzenia do walki wszystkich sił i środków, którymi rozporządza nasz naród i Państwo — budzi wszędzie i u wszystkich podniosłe nastroje, stwarza powszechną psychologię odporności.

DLA KATOLIKÓW TRZECIEJ RZESZY czasy są bardzo ciężkie...

W liście pasterskim, który po powrocie z Rzymu wystosował do swych diecezjan na Zielone Świątki arcybiskup Konrad Gröber z Fryburga (w Bryzgowii), dostojny książę Kościoła podkreśla, że Ojciec Św. w rozmowie z nim zachęcał go — a zatem i wszystkich wiernych niemieckich — do wytrwania w wierności wierze aż do ostateczności, a to ma być nie chwilowym nastojem, który jutro minie, lecz stanowczym postanowieniem. Papież — pisze arcybiskup Gröber — wypuścił w ostatnich tygodniach gołębicę, aby pokój sprowadziła na świat i ludzi. „Jeśli ten gołąb pokoju wrócił zapoznany, przegnany albo prześladowany, lub konający został odnalezione na spienionych falach unoszących arkę naszej ojczyzny, my mimo to nie oddamy się rozpacz. Musimy wówczas z chrześcijańską cierpliwością, z niezachwianą ufnością w mądrość i moc Bożą, które Kościół, mimo gróźb i niebezpieczeństw, ciągle podtrzymują i wciąż jego łódź na bezpieczne lądy wyprowadzają, iść dalej naszą drogą katolików i Niemców, aby zarówno obecnie, jak na przyszłość dawać przykład siły wiary, mocy charakteru i nieugiętej jedności swej z narodem”. „Dla katolików w Trzeciej Rzeszy — stwierdza dalej arcybiskup fryburski — czasy są bardzo ciężkie, ale nie należy narzekać i tracić nadziei, trzeba doświadczenia mężnie znosić i wytrwać. Dotyczy to przede wszystkim

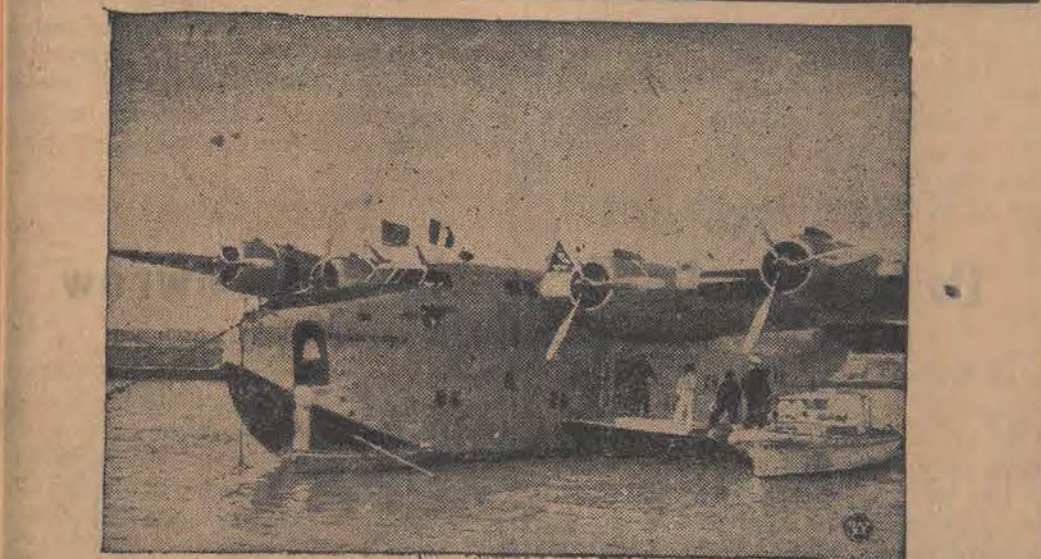
Poczucie „pełni siły” — obudziło w narodzie polskim „szczęście walki”. Wystąpiło ono z taką wyrazistością, że zostało zauważone i przez naszych przyjaciół i przez wrogów. Dato powód tym lub innym komentarzom zagranicą.

Ale bezspornie zaistniało w Polsce powszechnie odczuwane „szczęście walki”!
Jan Stypulkowski.

młodzieży katolickiej, którą w Niemczech wzwano, by w Niedzielę Trójcy Przenajświętszej uroczystie odnowiła przyrzeczenie złożone na Chrzcie św. Dla wszystkich zaś katolików dzień Bożego Ciała winien być dniem publicznego wyznania swej wiary.

List pasterski kończy się upomnieniem:

„Nie zapominajcie, że im bardziej wyznawać będziemy Chrystusa przed całym światem, także przed światem wrogów w czasach dzisiejszych, tym bardziej wyzna On nas przed swym Ojcem teraz i wtedy, gdy zasłona już padnie na nasze życie”.



Transatlantyczny wodnopłatowiec „Atlantic Clipper” w porcie Marsylii, który dokonał przelotu z Ameryki do Europy. Wodnopłatowiec ten, będzie utrzymywał stałą komunikację lotniczą między Stawami Zjednoczonymi A. P. i Francją via Lizbona.



Do Berlina przybył z paradniową wizytą regent Jugosławii ks. Paweł wraz z małżonką ks. Olgą. Ks. Paweł i ks. Olga w czasie przyjęcia, wydanego na ich cześć przez kanclerza Hitlera (na prawo we fraku). Pierwszy po lewej stronie — minister von Ribbentrop.

Baczność Nowi Dawni

**Prenumeratorem
zamiejscowi**
który wpłaca prenumeratę
„Kurier Łódzkiego”
za miesiąc czerwiec 1939 r.
otrzymają bezpłatnie dwa
przepiękne dodatki książkowe p. t.
„KREWNI”
III i IV tom
Józefa Korzeniowskiego
Te same dodatki książkowe
otrzymają również
**wszyscy nowi
Prenumeratorem**
wpłacający prenumeratę za miesiąc
czerwiec. Wysyłka książek nastąpi
20 czerwca. Prosimy zatem nie
pomijać nadarzającej się okazji i natych-
miast wpłacić prenumeratę, by otrzy-
mać wymienione wartościowe dodatki.

P. S.
Zaznaczamy, że wyżej
wymienione książki będą w
estetycznej okładce i na do-
brym papierze, nie mówiąc
o wysokiej wartości lite-
rackiej.

Administracja.

INOWROCŁAW-ZDRÓJ
leczy
ARTRETYZM - REUMATYZM
CHOROBY KOBIECIE - DZIECI
DRÓG ODDYCHOWYCH - NERWOWE
Wodolecznictwo - Inhalatorium

o czym piszą inni? Przegląd prasy.

CORAZ MINEJ ZŁUDZEN
Kurier Poranny:
Bezpośrednim skutkiem sojuszu niemiecko-włoskiego jest rozwianie złudzeń pewnej części opinii francuskiej co do możliwości odbudowy bezpieczeństwa na Zachodzie Europy przy współpracy Włoch, kosztem bezpieczeństwa w Europie Wschodniej i Środkowej. Jakkolwiek niektóre koła polityczne wierzą jeszcze w głębi serca, iż może w ostatniej chwili Włochy dokonają zaskakującego zwrotu w swej polityce, tak jak to zrobili w 1915 roku, to jednak wszyscy są zgodni w stwierdzeniu, że bezpośrednim skutkiem paktu berlińskiego musi być, większe niż dotychczas, poparcie żądań włoskich przez Niemcy.

Byłoby to zaiste pokój niezapensy, jak rzadko na świecie i nie spowodowałyby panowania sprawe dliwości w Europie. Niemcy były i są wielkim narodem bez Gdańska — a Polacy utracili niepodległość z chwilą utraty ujścia Wisły. Niemcy chcą tu rozpisać narzędzie porządku własnego dobrobytu, nie licząc się z wolą innych narodów i ich żywymi interesami i nazywają to prawem.
W całym świecie i w każdej przeciętnej duszy germanicznej nazywa się to Faustrecht — prawem pięści, na które odpowiada się pięścią.

KALKULACJA CZĘSTO ZAWODZI — POTRZEBA JEST TEŻ ODOBINA RYZYKA.
Gazeta Polska.

PIEŚŃ BEZ SŁÓW.
Nasz Przegląd:
Dwie noty gdańskie, przypominające brzęczenie muchy, zakończyły tydzień polityczny. Nie obudzony one jednak większego zainteresowania. Repertuar muzyki niemieckiej jest znany. Gra ta nie ustanie przez czas dłuższy. Nikt się nie ludzi, że po zamknięciu sesji sejmowej życie polityczne będzie uboższe. Rozgrywają się wypadki, bez komentarzy, bez wniosków i interpelacji. W powietrzu unosi się nowa, rozlegająca się od miesiąca, pieśń bez słów.

W potocznym życiu gospodarczym jedno z najbardziej elastycznych imponderabilów zwie się — kalkulacja. Za jej parawanem ukryć można każde niedołęstwo, brak orientacji, lenistwo, a nawet zgoła złą wolę. Wydaje się stoli, że należałoby kalkulację obecnie z jej odpowiedzialnej niewątpliwie ale nie dość aktualnej roli sprowadzić na właściwe miejsce, na miejsce czynnika pomocniczego, doradczego zamiast miejsca decydującego. Kwestia, czy się powa akcja, potrzebna z punktu widzenia całości „opłaca”, nie może stanowić absolutnego kryterium. Ocena opłacalności naszych narodowych zabiegów gospodarczych, które jak dotychczas obracały się około ostrożnego, zbyt może ostrożnego rachunku i w stosunku do potrzeb dalekie były od mierznioty sił na sznary, opiera się dziś na znaczenie ważniejszej niż dotychczasowe, elementach. Rachunek bezpośredniej opłacalności ustępuje miejsca wnioskowi, wynikającym z generalnej rewizji sił i środków, braków i niedostatków, z przeglądu zapasów i niedoborów. Zresztą, co dziś jest opłacalne, może jutro dać stratę. Natomiast przedsięwzięcie, które ma pewne słabe momenty kalkulacyjne, może być w przyszłości złotym jabłkiem. Konjunktura jest płynna i każdy rachunek zawodzi. Jednakże płynność konjunktury nie usprawiedliwi nigdy motywu, który poczyna się snuć pomiędzy nastojami i w sposób niedopuszczalny hamować życie, nie może usprawiedliwić koncepcji „przeczekania” i wyjaśnienia sytuacji.

„SUKCESY” NIEMIECKIEJ DYPLOMACJI
„Dziennik Powszechny”.
Pisma berlińskie, pełne są artykułów pochwalnych na cześć Jugosławii — „narodu żołnierszy”. Na dalszych jednak kolumnach widnieją bardziej prozaiczne artykuły (Berliner Boers Zeitung z 1.6) o stosunkach handlowych obu krajów i — korzyściach, jakie stąd płynęłyby dla obu stron, gdyby Jugosławia zechciała Niemcom wzamian za... harmonijki dawać swi zboże, minerały i trzodę.

GDANSK NIE NAKARMI 80 MILIONOWEGO NARODU.

Parady i uroczyste bankiety swoją drogą, a rzeczywistość swoją... Ale jak na nią zapatrują się Jugosłowianie. Otóż tak, że po powrocie regenta Pawła z Rzymu, gdzie bawił niedawno i dowiedział się jakie losy gotuje jego krajowi bliższe związanie się z osi, zmobilizowano dalsze trzy roczniki. Razem z poprzednio zmobilizowanymi rocznikami wynosi to wcale pokaźną liczbę. Stanowczo dość imponująca, aby podkreślić „pełne porozumienie” osiągnięte w rozmowach rzymsko-berlińskich. Bo z pewnością tak będzie brzmiał oficjalny komunikat wydany po wizycie w Niemczech.
Co jednak myśli o tym wszystkim „narod - żołnierszy”? Wystarczy przypomnieć, że gdy po zajęciu Albanii, ogłoszono w Jugosławii mobilizację, a jednocześnie dowiedziano się, że też niedługo Maribora stoja niemieckie tanki — powołani do wojska Jugosłowianie przecięli ulicami Belgradu z okrzykami: „Idziemy bić Niemców i Włochów”.

Warsz. Dz. Nar.:
Pytanie jest, kogo perswazuje min. Goebbelsa zdobiej przekonać? Sam autor perswazyj stanowi jaskrawy dowód sprzeczności między „zadaniami niemieckimi”, a ich uzasadnieniem.
Kapitałnym przykładem jest sprawa gdańska. Jak pogodzić pożądanie go przez Niemcy z głodową niem narodu niemieckiego? Nikt nie dowiedzie, że Gdańskiem można nakarmić 80-milionowy naród niemiecki. Gdańsk jest kwestią prestiżu partyjnego i osobistego kanclerza Rzeszy, który ją nieopatrznie postawił. Nikt jednak nigdy nikogo do tej pory nie nakarmił prestiżem, a już napewno nie nakarmi nim licznego narodu.
Odeście natomiast Gdańska od Polski skazałoby na głodowanie 35-milionowy naród polski i zadołoby go na łaskę i niełaskę państwa niemieckiego

MYDŁO W PŁYNI
SAPOPIX
WZMACNIA WŁOSY - NIŚCZY ŁUPIEŻ

Jak pracuje najstarszy parlament świata (Korespondencja własna)

(Korespondencja własna.)
LONDYN, w czerwcu.
Jeden ze znanych angielskich polityków powiedział niedawno: „W systemie brytyjskim wszystko zależy od parlamentu. Jest on najważniejszym mechanizmem w całej maszynie, kierującej Imperium. Gdyby parlament zerwano czy pozbawiono go właściwych mu kompetencji — demokracja upadłaby niechybnie a z nią i wolność wszystkich z nas. Niech tedy obywatele brytyjscy strzegą troskliwie swego parlamentu”.

Parlament jest istotnym mózgiem całego Imperium, członkowie zaś obu Izb decydują o losach i potędze swojej ojczyzny. W jego murach zapadła niedawno historia, która uchwała o porozbie rekruta, tam też zapadnie może w przyszłości decyzja o przystąpieniu Wielkiej Brytanii a z nią i Commonwealthu, do wojny, o czym później król zawiadomi cały świat w imieniu swego narodu.

Przyjrzyjmy się owemu „Parlamentowi”, którego potężne szare mury odbijają się w leniwie płynących wodach Tamizy.
Obecny parlament angielski jest stosunkowo nowym budynkiem, pochodzi bowiem przeważnie z okresu panowania królowej Wiktorii. Stary Pałac Westminsterski, w którego salach gościł przez 3 wieki „the British Parliament”, spłonął doszczętnie w roku 1834. Obecny gmach zbudowano nie całe 100 lat, temu, w r. 1852. Z dawnego pałacu pozostał tylko wspaniały, kilkunastokilowy Westminster Hall i stara krypta.
Ponad 500 sal i pokoi znajduje się w obecnym parlamencie, cyfra, której mało który z europejskich zamków czy pałaców może dorównać. Bo parlament to nie tylko Izba Gmin i Lordów — znajdują się w nim również i prywatne pokoje ministrów i kierowników partii opozycyjnych, szereg różnych komisji i pomieszczenia dla wielu wyższych urzędników obu Izb, biblioteki, palarnie, wspaniałe sale, jadalnie i td.

W tym okazałym gmachu przez 8 miesięcy w roku gromadzi się blisko 1.500 osób, które pracują nad sprawiedliwym ustawodawstwem, strzeżeniem praw i kontrolą polityki rządu w kraju i zagranicą.

Jak pracują obie Izby? Parlament czynny jest do piątku włącznie. Posiedzenia rozpoczynają się o 11-ej, kończą nieraz koło północy. Najwcześniej do codziennych czynności przystępują różne komisje obu Izb. Każda z tych komisji liczy, w zależności od kategorii, od 4 do 50 i więcej członków. Komisje kończą swoje posiedzenia za zwyczaj ok. 1-ej godziny, po czym następuje przerwa obiadowa. Kwadrans po drugiej zbiera się House of Commons, Izba Posłów.

Każdemu otwarciu posiedzenia towarzyszy specjalny ceremoniał, mający za sobą tradycje wieków. Do sali obrad wchodzi, ubrany w historyczne szaty, Speaker, przewodniczący Izby, w towarzystwie kapelana i sekretarza. Speaker kłeka przy stole Izby i zwr. Table of House, następnie zajmuje miejsce na podwyższeniu i otwiera posiedzenie. W rządach ławek po prawej stro-

nie Spekerja siedzą ministrowie, będący członkami Izby, dalsze miejsca przeznaczane są dla posłów, których jest ogółem 615

Obrady rozpoczynają się od Questions, zapytań, które stanowią podstawowy czynnik w życiu parlamentu angielskiego. Z ław poselskich pada przeciętnie dziennie 60-80 pytań pod adresem rządu, w okresie ważniejszych wydarzeń liczba pytań wzrasta, naturalnie, znacznie. Interpelowany minister odczytuje odpowiedzi, po czym mogą nastąpić bez ograniczeń t. zw. Supplementary Questions, pytania dodatkowe. Po pytaniach Izba przystępuje do obrad nad przedłożonymi projektami. Dyskusja może trwać zasadniczo do 23-ej godz. nieraz przed nak zdarza się, że obrady przeciągają się znacznie dłużej.

W czasie codziennych debat ławki obu Izb świecą zazwyczaj pustkami. Zapelniają się one dopiero w dniach specjalnej wagi, kiedy oczekuje się oświadczeń członków rządu lub gdy mają być uchwalone ustawy o doniosłym dla państwa znaczeniu. Uprzywilejowana pod tym względem jest Izba Parów, licząca 775 członków. Na posiedze-

nia jej przybywa nieraz nie więcej, jak 40 osób, a więc jakieś 5 proc. ogółu. Dlaczego? Otóż piastowanie mandatu w Izbie Lordów jest honorowe, podczas gdy poseł otrzymuje rocznie pensję 600 funtów. Z tego też względu Lordowie mają większe uprawnienia i mniej nakłada się na nich obowiązków. I tak m. in. posiedzenia Izby Parów rozpoczynają się o 4.15, a kończą nie później, niż o 7.30. Poza tym Izba zbiera się w zasadzie tylko 3 razy w tygodniu, od wtorku do czwartku włącznie. Przywileje te byłyby nawet niedawno przedmiotem specjalnych dyskusji, wszystkie partie wypowiedziały się przeciw tym uprawnieniom Izby Wyższej, ostatecznie jednak zostało... po staremu.

Tak pracuje parlament angielski. Zwyktemu śmiertelnikowi jest bardzo trudno dostać się na salę obrad. Musi on być każdorazowo wprowadzony przez członka Izby toteż w większości wypadków pobyt jego w parlamencie kończy się na... oglądaniu wspaniałych rzeźb w kuliarach i chodzeniu po korytarzach.
J. L.

Co dzień niesie? Z IX Zjazdu delegatów Sodalicji Mariańskiej w Łodzi

Uchwały idą w kierunku rozszerzenia zasięgu Sodalicji

Czerwiec	
DZIS Norberta	
Jutro Roberta	
Wschód słońca	3.19
Zachód słońca	19.50
Wschód księżycy	15.26
Zachód księżycy	0.26
Długość dnia	16.34
Przybyło dnia	8.39

Migawki.

IMIONA

Mój towarzysz podróży wybuchnął śmiechem. Przyjechałem ma się uważać.

— Cóż tak wesołego znalazł pan w gazecie? — zagadnięciem uprzejmie.

— Co ciekawego? Panie, toż to piękne można ze śmiechu. W gazecie jest wiadomość, że Niemcy znów wprowadzają do siebie dziwaczne imiona. Jakiemś chłopcu dano na imię Hitler. Jaką dziewczynką będzie się nazywała Hitlerka. To szalenie proste! Jakiegoś dziecko ochrzczono po prostu Nani. Jakby mało imion było w kalendarzu! I to, panie dobrodziej, imion nie mniej zabawnych! Bo niech pan sobie wyobrazi, jakie to mamy pocieszne imiona! Jednym moim znajomym miał na imię Alfons, to powiedział panu w żadnym towarzystwie nie mógł się pokazać, biedaczek. Teraz znów inny mój przyjaciel, pan Adolf, chodzą jak struty, że mu takie paskudne imię dano na chrzcie świętym. Raz już miał kłopot z tym imieniem, kiedy to wszyscy śmiali się do ucha znany szlachetnie: „Adolf, Adolf, gdzie są twoje włoski”. Nie Włoski, panie dobrodziej, a włoski! Pan źle zrozumiał. Bo to, widzi pan, kiedyś taki szlachetnie był. A inny mój znajomy to ma na imię Kalasny. Niech pan sobie wyobrazi człowieka z takim imieniem! Przypomina to pewnie szczególną miękką garderobę. No ale? A nie dał Bóg mić na imię Pantaleon. Hehe, znów przypomniała mi się jakaś konfektownia. A co się nacierpią różni ludziska noszący tak wzięzione imiona jak Polikarp, Serwacy, Hermenegilda, Prakseida, czy Kungunda!

— No, tak — usiłowałem stanąć w obronie nie szczęśliwów noszących trochę dziwaczne imiona. — Cóż, proszę pana ludzie są winni, że rodzice wybrali im takie? Bywały już różne mody, na imiona. U nas, w okresie ukazania się „Potapu” ochrzczono kilkadziesiąt tysięcy Helenek, Jagadek i Basiek. Potem, gdy Siemkiewicz napisał Krzyżaków w kościołach, na terenie całej Polski, to znaczy pod trzema zaborami, ochrzczono w ciągu pięciu lat około dwadzieścia tysięcy dziewczyn, noszących imiona Danusia. A co było Zbyszków, to nie policzyć. Mój towarzysz podróży przytaknął.

— Ma pan rację, ale co do tych śmiejących imion, to trzeba by było po prostu zakazać. Piękne można ze śmiechu, gdy się całowickową przedstawi jakąś jegomość — jestem Fidelis Iksinski. No nie? — zakończył swoim ulubionym zwrotem.

Teraz dopiero przypomniałem sobie, że się jeszcze nie znamy, pomimo kilkunastominowej podróży.

— Pozwoli pan, że się przedstawię — powiedziałem uprzejmie, wymieniając następnie swoje imię i nazwisko. Mój towarzysz uśmiechnął podniecając się sobie prawie.

— Jestem Sulpijusz — Symforian — Cyriak — Dydak — Paternowski — przedstawił się z dumą.

DZURRY APTEK.
a) Nocy dzisiejszej dzururują apteki:
S. Kon i Ska Plac Kościelny 8, A. Charems Pomorska 12, W. Wagner i Ska Piotrkowska 67, J. Zajackiewicz i Ska Zeromskiego 37, Z. Gorczycki Przejazd 59, M. Epstein Piotrkowska 225, Z. Szymański Przędzalniana 75.

RYCZAŁTY KURACYJNE I WYPOCZYNKOWE
WE DWORACH, UZDROWISKACH I ZDROJOWISKACH w KRAJU
WYCIECZKI:
NAD BALATON NA WĘGRZECH KOSZT OD 295.— zł.
NAD MORZE CZARNE DO WARNY KOSZT OD 315.— zł.
FRANCOPOL Łódź, Piotrkowska 104a
Tel. 240-40

Drugi dzień Zjazdu odbył się w atmosferze wielkich dyskusji. Po Mszy św. celebrowanej przez J.E. Ks. Biskupa Ordynariusza Wł. Jasińskiego, uczestnicy udali się do wielkiej sali Domu Katolickiego, oczekując przybycia Jego Ekscelencji, który był łaskaw swoim przybyciem uświetnić II dzień Zjazdu. Jego Ekscelencja w serdecznych słowach iście ojcowiskim sposobem przywitał delegatów i wszczął odrazu dyskusję na toczące się obrady i tematy. Delegaci Zjazdu przywitali J. E. Ks. Biskupa Ordynariusza głębokim hołdem synowskim, wyrażając Mu, jako przedstawicielowi hierarchii kościelnej w Polsce gotowość i wolę do wielkiej współpracy w dziele oddania Ojczyzny naszej Chrystusowi.

W dalszym toku zebrania przedpołudniowego wygłosił referat znany łódzkiemu społeczeństwu prelegent prezes D.I.A.K. sod. Zygmunt Podgórski n.t. „Apostolstwo Sodalicyjne wśród proletariatu miejskiego”. Prelegent tym tematem poruszył punkt zasadniczy tych zagadnień, które sobie Zjazd wytyczył. W ciepłych a głęboko przemyślnych słowach skreślił niedolę proletariatu, niebezpieczeństwa, które mu zagrażają, wielkie dziedziny pracy, które leżą od niego a wymagają koniecznych wysiłków by spieszyć z pomocą, bo inaczej wróg wyrwie nam i przetrzeje tę resztę jeszcze, która dotychczas zdrowa ocalała z ogólnej teorii marksistowskich. Ważnym czynnikiem w tej walce mają być Sodalicje, których wysiłki powinien się konkretyzować w otwieraniu i prowadzeniu świetlic katolickich dla sfer robotniczych oraz zakładaniu robotniczych Sodalicyj, w którychby szkolili się jednostki i zastępy robotników — bojowników, walczących o katolicki urząd społeczny i katolicką sprawiedliwość między pracodawcą a pracobiorcą. Dyskusja rozwinęła się gorąco, a w której uczestnicy Zjazdu żywo zmanifestowali swe uczucia i swoją gotowość prac w tej dziedzinie.

Popołudniowe zebranie poświęcono sprawom organizacyjnym. Szeroki ogół interesować będą zapewne „uchwały Zjazdu”, gdyż w nich skonkretyzowano wszystkie wysiłki i cały owoc prac podjętych przez Zjazd. Podajemy je w pełnym brzmieniu:

1) Zjazd poleca Sodalicjom związkowym, by w programach swojej pracy uwzględniali obok wskazań Związku zasad

niczo coroczny program Akcji Katolickiej.

2) Zjazd wzywa do tworzenia w terenie grup Sodalicyjnych na wzór już istniejących ze szczególnym uwzględnieniem elementu nauczycielskiego.

3) Zjazd uważa za wskazane urządzenie kursów sodalicyjnych: stanowych, diecezjalnych i rejonowych.

4) Zjazd zwraca uwagę na konieczność żywszej propagandy sodalicyjnej wśród wojskowych:

a) przez zainteresowanie sprawą sodalicyjną duszpasterstwa wojskowego,

b) przez tworzenie sekcji wojskowych w Sodalicach,

c) przez zakładanie osobnych Sodalicyj wojskowych.

5) Zjazd po zapoznaniu się z owocną działalnością Sodalicyj Robotników w Łodzi, zachęca inne środowiska do otwierania i prowadzenia świetlic robotniczych oraz tworzenia Sodalicyj Robotników.

6) Zjazd apeluje do Zarządów poszczególnych Sodalicyj, by przy zdobywaniu nowych członków nie poprzestawali na biernym przyjmowaniu zgłaszających się, lecz kładli nacisk na czynne poszukiwanie odpowiednich kandydatów.

7) Zjazd zleca Zarządowi Związku zbieranie funduszy tak między członkami So-

Przed wyjazdem na urlop na wieś w góry, nad morze

Sz. Prenumeratory zechcą zawiadomić Administrację naszego pisma Łódź, ul. ŻWIRKI Nr. 2 tel. 102-29 lub 182-48 o zmianie adresu, by mogli bez przerwy otrzymywać nadal codziennie „KURIER ŁÓDZKI”.

Zmiana adresu bezpłatnie.

Skradli pończochy i przedzę Dobrane towarzystwo przed Sądem

w.) Przed Sądem Okręgowym w Łodzi, stanęli wczoraj sprawcy kradzieży na szkodę firmy Rudolf Szulc, fabryka pończoch w Aleksandrowie.

W nocy 9 marca r.b. z wyżej wymienionej fabryki skradziono kilka cylindrów i kil-

kadziesiąt par pończoch oraz kilka kilogramów przedzę, wartości ogólnej przeszło 1,500 zł.

Wczoraj na ławie oskarżonych zasiadli: Karyjusz Fuks, Alojzy Kaczmarek, Michał Chojnacki, Jakób Przedborski i Paweł Ernest Mitnikiel. Pierwsi trzej oskarżeni — pod zarzutem kradzieży, pozostali — pasterstwa.

Po przeprowadzeniu przewodu, Sąd wydał wyrok skazujący Fuksa Karyjusza na 1 rok więzienia i 50 zł. grzywny, Przedborskiego Jakóba na 8 mies. więzienia i 60 zł. grzywny z zawieszeniem na 5 lat i Ernesta, Pawła Mitnikiel na 100 zł. grzywny. Kaczmarek i Chojnacki zostali uniewinnieni.

Rozprawie przewodniczył s. Kozłowski, oskarżenie wniósł prok. Maciejewski, obronę wniósł adw. Roszkowski, Engliszer, Brodzka i inni.

dalicji, jak i w dalszym społeczeństwie na wykonanie wotum narodowego o codziennej Mszy Św. na intencję Rzeczypospolitej i za dusze wszystkich Polaków, poległych w obronie Ojczyzny, którą aż do czasu wystawienia Bazyliki Opatrzności należałoby bez zwłocznie odprawić przy relikwiach św. Andrzeja Boboli.

8) Zjazd poleca troskliwości Zarządu Związku sprawę poświęcenia Ojczyzny naszej Najśw. Sercu Jezusowemu oraz królowaniu Najśw. Marii Panny w Polsce.

9) Zjazd wzywa wszystkie Sodalicje Związku, by krótkimi raportami z własnej apostolskiej działalności przyczynili się do tego, by pismo „Sodalis Marianus” stawało się coraz bardziej zwierciadłem i organem prac i myśli naszego Związku.

Wojewoda Józewski odbył inspekcję Skierniewic i powiatu skierniewickiego

Wczoraj p. wojewoda łódzki Henryk Józewski w towarzystwie wojewódzkiego inspektora starostw, p. M. Bużańskiego przybył do Skierniewic, gdzie dokonał lustracji biur: Starostwa i Wydziału Powiatowego oraz biura Powiatowej Komendy Policji Państwowej. Następnie p. Wojewoda udał się do gmachu Zarządu Miejskiego, gdzie powitał go burmistrz miasta poseł Filipiński. P. wojewoda Józewski interesował

INSPEKCJE.

W dniach ostatnich prezydent miasta dokonał inspekcji Wydziałów: Przedsiębiorstw i Apropozycji oraz Przemysłowego.

Ponadto w sobotę dnia 3 czerwca prezydent miasta dokonał inspekcji sanatorium i prewatorium dla dzieci gruźliczych, w Łagiewnikach.

W wyniku tej ostatniej inspekcji, prezydent Kwapiński zarządził odgródnienie budynków prewatorium od drogi i od betoniarni żywopłotem, by uchronić dzieci przed kurzem. Poza tym prezydent polecił zainstalowanie odbiornika radiowego oraz przeprowadzenie linii telefonicznej do zakładów.

Tegoż dnia prezydent Kwapiński udał się do majątku miejskiego Romanów, który jest oddany w dzierżawę Siostrze Salezjankom, pracującym nad poprawą dziedziczą moralnie zaniedbanych.

Dzisiejsza konferencja sezonowców z prezydentem miasta

a) W ramach akcji, komisji międzyzwiązkowej robotników sezonowych o układ zbiorowy na bież. sezon, dziś wyznaczona została u prezydenta miasta Kwapińskiego konferencja z przedstawicielami związków zawodowych w celu ostatecznego uzgodnienia warunków i przyjęcia układu dla robotników sezonowych.

Konferencja została wyznaczona na godz. 13-tą przy czym przedstawiciele komisji międzyzwiązkowej podtrzymują pierwotnie wysunięte żądania (podwyżka płac 6 dni pracy, zatrudnienie wszystkich sezo-

nowców), godząc się jednak na zawieszenie niektórych punktów, które nie leżą w kompetencji władz miejskich.

Z dniem wczorajszym stan zatrudnienia na robotach sezonowych powiększył się wskutek uruchomienia dalszych odcinków robót kanalizacyjnych i wodociągowych na których zatrudniono ponad 200 robotników.

Obecnie stan zatrudnienia na robotach sezonowych prowadzonych przez miasto przekroczył już 3000 osób.

Dorobek oświaty pozaszkolnej w Łodzi zilustruje specjalna wystawa

Staraniem Wydziału Oświaty i Kultury Zarządu Miejskiego w Łodzi zorganizowana zostanie wystawa oświaty pozaszkolnej. Otwarcie jej nastąpi w dniu 11 czerwca r.b. o godzinie 12 w południe w salach IPS, w parku im. H. Siemkiewicza. Celem wystawy będzie dokładne zaznajomienie społeczeństwa łódzkiego z wynikami pracy Łódzi na polu oświaty pozaszkolnej. Wystawa zobrazuje całokształt działalności oświatowej Zarządu Miejskiego w tej dziedzinie. Szereg eksponatów zilustruje wysiłek dydaktyczny i wychowawczy miejskich instytucji oświaty pozaszkolnej. Wystawa będzie obejmowała wszystkie miejskie placówki systematycznego kształcenia, a więc miejskie kursy społeczne, t. zw. uniwersyte powszechnie, miejskie kursy dokształcające dla dorosłych i młodzieży, miejskie kursy dla przedpooborowych oraz miejskie kursy oświatowe dla więźniów.

obejmować będzie odczyty, koncerty i przedstawienia teatralne oraz poranki literackie, akcje oświatową i wychowawczą miejskich muzeów.

W dziale drugim wystawa zobrazuje miejskie świetlice dla młodzieży, świetlice dla słuchaczy kursów, biblioteki miejskie

TYDZIEŃ ZIEM WSCHODNICH.

a) Z dniem wczorajszym Wojewódzki Komitet Łódzki ukonstytuowany w ub. tygodniu rozpoczął akcję propagandową z okazji Tygodnia Ziemi Wschodnich, który odbywa się na terenie całego kraju od 5 do 10 bm i. ma na celu z jednej strony zapoznanie całego społeczeństwa z potrzebami kulturalnymi i gospodarczymi naszych ziem wschodnich, z drugiej zaś strony zgrumowanie pomocy kulturalnych w postaci książek, broszur i t. p. dla organizacji oświatowych i społecznych, które pracują nad podniesieniem oświaty i kultury na terenie naszych województw wschodnich.

W ramach tygodnia odbędzie się przedsięwzięcie zbierania czasopism, książek, broszur i t. p.

Jan Miviński.

Tajemnica Joanny de Gravelle

Powieść lotnicza.

— Jestem członkiem komisji sportowej! — oburzył się inżynier.

— Co ty tam wiesz. Mądrzejsi za was zdecydowali, tam posłać swych pilotów, gdzie naprzód rozgorzeje Europa, żeby znali drogę...!

— A nasi czy zwyciężą?

— Nasi zwyciężą w Challenge, ale przegramy u szatana.

— Więc zwyciężą! A kto, który z pilotów.

— Chciałbyś już wszystko wiedzieć?

— Błagam — wszyscy będą wdzięczni!

— Nie nudź. Zwycięży najdzielniejszy. W tej chwili trzeci z lewej.

— Kto to może być. Stąd nie widać biega zobaczą.

Dziękuję — dziękuję.

Inżynier biegnie rozpromieniony. Przyłączyło się do niego kilku znajomych. Wszyscy niezmiernie podekscytowani. — Starsi panowie biegają byle jak najprędzej dowieść się kto jest trzeci od lewej, komu jasnowidz wywróży zwycięstwo?

NAJPIĘKNIJSZY BARON.

Baron Hugon von Leitz jest bezwątpienia pięknym i wytwornym mężczyzną, to też zdziwił się niezmiernie otrzymawszy bardzo niemylę listów w którym Joanna de Gravelle prosi go stanowczo, by jej nie asystował podczas uroczystości na lotnisku, gdyż ponad wszystko ceni swobodę.

Od tygodnia posyła jej najpiękniejsze kwiaty. Uperfurował się, włożył najwytworniejszy garnitur i krawat. Przyjechał najnowszym autem i wszystko naprzód. Gdy-

by choć spojrzęła w stronę jego łoża! Czyżby umyślnie unikata spotkania. Już wstał by podejść, a ona właśnie pochwyciła pod rękę jakiegoś Włocha lotnika i poszła z nim do samolotów.

Usiłuje to sobie baron tłumaczyć jako „wyższą kokieteryę” hrabiny. Bo czyż to możliwe, by najpiękniejszej, najbardziej rasowej baron w którym kochają się kobiety masami, nie zrobił wrażenia na takiej francuskiej gęsi.

A no zobaczymy kto kogo przetrzyma i kto u czyich będzie stóp. Ponieważ na razie ciągle jest niepoprawna i „nie widzi”, on także udaje że się nią przestał interesować, lecz mimo to krąży zdala i przez swą świetną lornetkę bacznie obserwuje.

Irytuje go mężczyźni obiegający tą gęś. — Też doprawdy żeby się tak narzucać tej poderwanej warlatce! W dodatku śmieje się do nich — szczerzy białe zęby — oczami przewraca — obrzydliwość!

Aż się lornetka spoczęła i mgłą soczewki zaszyły. Przetarł je baron z pasją i patrzył na samoloty, ale po chwili lornetka wraca — ściga upragnioną zdobycz! Przynęcił sobie barona:

— Będę ją miał za każdą cenę.

— Choćby za cenę małżeństwa?

— No, to może nie...! Jest bogata? — Francuzka!

Jeszcze ja cię... A jak mi się znużysz — wypędzę...!

WRÓŻBA JASNOWIDZA

Inżynier Pochwałski z porucznikiem Dobrodzickim przybyli do zespołu polskich samolotów. Liczą — w tej chwili trzeci od lewej jest Pionczyński to chyba niemożli-

we, on ma zwyciężyć według przepowiedni jasnowidza. (To prawie niemożliwe — ma niewiele szans zwycięstwa. Okazuje się, że właśnie przed chwilą przestawiono maszyny, trzeci od lewej był Bajan.

Co już prawdopodobniejsze — trzeba sprawdzić o której dokładnie wypowiedział przepowiednie. Zegarki — panowie zegarki. Przed oczami migają wskazówki — wielu przecież wierzy niezłomnie w przepowiednie jasnowidza. W szeregu podczas prezentacji od lewej był Karpiniński, więc może on? Trzeba spytać jasnowidza?

Po pięknych popisach szybowców nadlatują z Okęcia wojskowe eskadry pościgowe do zbiorowej akrobacji zespołowej. Niebo się chmurzy. Ale właśnie na pochmurnym niebie te klucze lecących ptaków wyglądają pięknie i groźnie.

Znawcy lotnictwa już typują zwycięzców Challenge'u na zasadzie oglądzin samolotów. Nasza R. W. D. ma szanse! — Ale „górnopłat” z „dolnym polem widzenia”.

— Cóż to przeskądza w turystyce, to nawet zaleta, widać dokładnie ziemię.

— Ale do celów wojskowych się nie nadaje — Jak umieścić stoisko karabinu maszynowego?...

— Cicho, tu przecież nie o wojskowy cel chodzi, a o sport — turystykę i tą wartość bierze za miernik komisja.

Więść o przepowiedni jasnowidza już się rozeszła po trybunach z ucha do ucha. Badawcze i nienasycone spojrzenia biegają w stronę jego łoża — wypatrują.

Na pozór nie się nie dzieje, tylko jak zwykle Holewnicki się z nim przekomarza. Wyklóca się, a potem pójda razem pść — znana historia. Ale tym razem klótnia przynmu je niepodobne...

Trzeba jasno odpowiedzieć na pytania! Ogólnikowe wywody „Volksverbandu” i jego prasy nie mogą być przyjęte przez społeczeństwo

(K.) Do serii zresztą bardzo nielicznych odpowiedzi, na list otwarty skierowany do części prasy niemieckiej i Niemieckiego Związku Ludowego (Deutscher Volksverband) doszły ostatnio 2 odpowiedzi.

Oświadczenia „Neue Lodzer Zeitung” nie można właściwie traktować jako odpowiedzi na konkretne pytania. Szereg zdań, rzuconych w tym oświadczeniu, a między innymi ogólnikowe wywody o zasługach kolonistów niemieckich dla rozbudowy Polski i Łodzi, właściwie nie mówią nic. Swo bodny bowiem rozwój społeczeństwa niemieckiego u nas, można raczej wziąć za zasługę gospodarzy kraju, którzy tak przychylną dla przybyszów wytworzyli atmosferę, niż za dzieło ofiarności Niemców. Niewątpliwie pracowali wiele, ale korzyści odnosili i od nasza ołbrzymie.

Nie o to wszakże szło w zapytaniach, rzuconych w liście otwartym Zjednoczenia Niemców. Pytania postawione były więcej niż jasno. Szło w nich o ustalenie stosunku grup niemieckich do Państwa polskiego, do zatargu polsko - niemieckiego o Gdańsk, do mów politycznych min. Becka i kanclerza Hitlera. Nad tym wszystkim „NZL” milczy.

Daje natomiast wyraz swym przekonaniom w sposób następujący:

„Jesteśmy też przekonani, że konstruktywna polityka usunie obecne anomalie, ponieważ prawdziwie wartościowe rzeczy jak i idee mogą być w twórczej przeszłości czasu zrealizowane w atmosferze właściwego współzycia i wzajemnego zaufania. Polska jest tym domem w którym nasi ojcowie i dziadowie urodzili się i żyli. Ich fundamenty nie mogą być pogrzebane, ponieważ w tym domu mieszkają nasze dzieci”.

Ze swej strony musimy zaznaczyć, że właśnie „anomalie” jest obecna pozycja dużej części społeczeństwa niemieckiego w Polsce, która lawiruje politycznie, powołując się od czasu do czasu na swe zasługi.

Oświadczenie, zamieszczone w piśmie „Freie Presse” i podpisane wspólnie przez Niemiecki Związek Ludowy, oraz redakcje „Freie Presse” i „Der Deutsche Weg” jest utrzymane w duchu, delikatnie mówiąc, „bojowym”.

Podpisani pod oświadczeniem atakują ostro (i bardzo nieparlamentarnie) autorów listu otwartego, a następnie podkreślają swą łączność z interesami państwa polskiego.

Na tę stronę zagadnienia społeczeństwo polskie wszakże ma inny pogląd. Społeczeństwo polskie, bez względu na to czy się „Niemieckiemu Związkowi Ludowemu” i jego organom oficjalnym podoba czy też nie, nie może przejść do porządku nad pytaniami postawionymi jednej grupie niemieckiej przez drugą.

Bo powtarzamy — pytania te zawierały sprawy bardzo istotne.

Czy na prawdę grupie Niemców, do której skierowano pytania, tak trudno jest odpowiedzieć na pytania, dotyczące sprawy gdańskiej i wiadomych mów politycznych mężów stanu? Czy przez usta Volksverbandu i jego prasy nie mogą przejść o-

świadczenia konkretne, że aż starają się uciekać się do odwracania sytuacji i nazywania „złośliwością” faktu postawienia im wiadomych pytań?

Sprawa dla nas jest jasna, tak jak jasne były pytania Tego samego zdania jest zresztą cała prasa polska, która otwarty list opublikowała.

W świetle obecnej sytuacji wszelkiego rodzaju niedomówienia, uchylania się od odpowiedzi i usiłowanie odwrócenia sytuacji musi być potraktowane przez społeczeństwo polskie tak, jak na to zasługuje.

Zwłaszcza, że omówiona przez nas przed paru dniami deklaracja „Volksverbandu”, którą władze administracyjne skonfiskowały, była wyraźnym stwierdzeniem,

że wspomniana grupa niemiecka stoi pod wyraźnym wpływem programu partii hitlerowskiej.

Zaprzeczyć tego stwierdzenia nikt nam nie potrafi!

W Żeńskim Gimnazjum i Liceum im. C. WASZCZYŃSKIEJ
ul. Legionów 15, tel. 219-00
egzaminacje wstępne rozpoczynają się
22 czerwca o godz. 9 rano.

Ofiarność młodzieży Szkół powszechnych powiatu łódzkiego na cele dozbrojenia armii polskiej

Inspektorat szkolny łódzki nadesłał nam dalszą część wykazu szkół z terenu powiatu łódzkiego, które w okresie od początku kwietnia do 5 maja r.b. przeprowadziły akcje zbierania funduszy na P.O.P., F.O.N., F.O.M. i na ścigacz im. Wicepremiera E. Kwiatkowskiego.

Publiczna Szkoła Powszechna nr. 1 w Aleksandrowie Łódzkim wpłaciła na FON 100 zł. obligację Pożyczki Obrony Przeciw lotniczej, Spółdzielnia Uczniowska także szkoły 20 zł. na FON, uczniowie zebrali w maju na FON 13 zł. 77 gr. i 20 zł. na FOM.

Publiczna Szkoła Powszechna nr. 2 w Aleksandrowie Łódzkim subskrybowała 1 obligację POP na zł. 100, Spółdzielnia uczniowska 1 bon na 20 zł., na FON złożono 161 zł. 88 gr., na FOM zł. 15.

Publiczna Szkoła Powszechna nr. 3 w Aleksandrowie Łódzkim złożyła na FON 139 zł. 86 gr.

Publiczna Szkoła Powszechna nr. 2 w Konstancynie przekazała na FON obligację POP na sumę zł. 140. Oprócz tego wpłaciła gotówką na FON zł. 36. Na ścigacz im. E. Kwiatkowskiego złożono zł. 30.

Publiczna Szkoła Powszechna nr. 3 w Konstancynie wpłaciła na FON 122 zł., na ścigacz zł. 20.

Publiczna Szkoła Powszechna nr. 1 w Zgierzu wpłaciła na FON zł. 500, na ścigacz im. E. Kwiatkowskiego zł. 50 i na FOM zł. 20. Dalsza zbiórka dała już około 200 zł. na FON nie licząc monet i przedmiotów wartościowych.

Publiczna Szkoła Powszechna nr. 2 w Zgierzu — P.O.P. zakupiły dzieci 17 bonów na 340 zł. i 1 obligację na zł. 100. Rada Pedagogiczna na zł. 1,140, wszystkie bony i obligacje łącznie na sumę zł. 1,580 przekazano na FON. Oprócz tego na FON Spółdzielnia uczniowska przesłała 1 obligację Pożyczki Narodowej na zł. 100, Rada Pedagogiczna w doraznej zbiorce dała zł. 100, zebranie rodziców w szkole z okazji „Święta Matki” zł. 83 gr. 36. Ponadto dzieci zebrały: 4,15 dkg. złota, 1,82 kg. srebra i 7,7 kg. miedzi. Na FOM dzieci zł. 100 i Rada Pedagogiczna zł. 90. Razem od marca do dnia 6 maja r.b. zebrano na cele dozbrojenia z terenu szkoły nr. 2 w Zgierzu zł. 2,053 gr. 36.

Publiczna Szkoła Powszechna nr. 3 w Zgierzu na P.O.P. subskrybowała zł. 300. Na FON w szkole zebrano zł. 70, na FOM zł. 20 i na ścigacz zł. 50. Prowadzi się również zbiorke metali szlachetnych.

Publiczna Szkoła Powszechna nr. 7 w Zgierzu na POP subskrybowała zł. 140, które przekazano na FON, gotówkę na FON wpłacono zł. 140, na ścigacz im. E. Kwiatkowskiego zł. 31 gr. 84.

Publiczna Szkoła Powszechna stopnia II w Kazimierzu subskrybowała 3 bony POP i na ścigacz złożyła zł. 5.

Publiczna Szkoła Powszechna stopnia I w Stanisławowie Nowym, subskrybowała na POP zł. 20, przekazując sumę tę na FON. Na FOM zł. 6.

Publiczna Szkoła Powszechna st. I-go w Adamowie Starym na POP dała zł. 20, które przekazała na FON.

Publiczna Szkoła Powszechna st. I-go w Beldowie, zakupiła 1 bon POP, który przekazała na FON. Na FOM zebrano 10 zł.

Publiczna Szkoła Powszechna st. I-go nr. 2 w Nowym Złotnie nabyła 1 bon POP, na FON złożyła 4 zł., na ścigacz zł. 3.

Publiczna Szkoła Powszechna st. II-go w Jedliczu, subskrybowane przez nauczycielstwo zł. 200 na POP, przekazano na FON. Na ścigacz złożono zł. 15. Dzieci szkolne zakupiły 5 bonów na 100 zł.

Publiczna Szkoła Powszechna st. I-go w Sokolowie, subskrybowane zł. 20 przekazała na FON, na FON złożono gotówką 22 zł. 50 gr. oraz na FOM 5 zł.

Publiczna Szkoła Powszechna w Rokiciu Starym, subskrybowała na POP zł. 120, na FON przekazała 120 zł. w obligacji i bon nie POP, na ścigacz wpłacono zł. 10.

Publiczna Szkoła Powszechna w Aniołowie złożyła na POP zł. 160, na FON zł. 12,94, na ścigacz 16 zł. 26 gr.

Publiczna Szkoła Powszechna stopnia I-go w Nakielnicy wpłaciła na FON 45 zł. 60 gr. Na FON wpłacono zł. 8 gr. 51, a na ścigacz 5 zł.

Świetlica w Nakielnicy wpłaciła na FOM zł. 100, Ochotnicza Straż Pożarna w Nakielnicy na FOM zł. 100.

Publiczna Szkoła Powszechna stopnia III nr. 1 w Chojnach, dzieci szkolne subskrybowały POP na 260 zł. Na FON złożono obligacjami i bonami POP zł. 260, na ścigacz złożono 58 zł. 64 gr. Nauczycielstwo publ. szkoły powszechnej nr. 1 w Chojnach przekazało na FON obligacje i bony POP na sumę zł. 660.

Publiczna Szkoła Powszechna stopnia II w Andrzejowie, złożyła na FON zł. 31.

Publiczna Szkoła Powszechna stopnia III w Łagiewnikach subskrybowała 10 bonów na sumę zł. 200. Na FON zł. 5, na ścigacz zł. 5.

Publiczna Szkoła Powszechna stopnia I w Janowie nabyła 1 bon POP na 20 zł., na FON zebrano zł. 10, na ścigacz zł. 5, na FOM zł. 10 z rozsprzedanych znaczków.

Publiczna Szkoła Powszechna stopnia I w Mieloszku na POP wpłaciła zł. 20, na FON przekazała 1 bon POP oraz obligację 50 zł. Pożyczki Narodowej oraz 4 ruble srebrne ros. i 3 i pół marki niem. srebrne, na FOM złożono zł. 4.

Publiczna Szkoła Powszechna stopnia I w Wiączyńcu Górnym, na POP dała zł. 20, na FON zł. 28 gr. 65 i na FOM zł. 5 gr. 45. Publiczna Szkoła Powszechna w Oleśnicy na POP dała zł. 20.

Czyńmy tak wszyscy! Z Sekcji Odpadków Ł. Tow. Przeciwbraźnego

Sekcja Odpadków Łódzkiego Tow. Przeciwbraźnego na ostatnim swym posiedzeniu przyjęła do wiadomości co następuje:

Zarząd Łódzkiej Wąskotor. Elektr. Kolej Dojazdowych zapoczątkował stałą zbiórke odpadków we wszystkich domach, w których mieszkają pracownicy tych kolei, przez ustalenie odpowiednich skrzyń i zwrócenie się do wszystkich pracowników z wezwaniem, by przystąpili do stałej — zbiorke odpadków na rzecz Łódz. T-wa Przeciwbraźnego.

P. Helena Pawłowska zarządziła z własnej inicjatywy ustawienie w swym domu (Al. Kościuszki 40) skrzyni i zwróciła się do mieszkańców domu z zachętą do składania w niej odpadków.

— P. Jadwiga Kosińska (Piotrkowska 118) również samoradnie ofiarowała na ten cel skrzynię.

Na wykładzie z cyklu OPLG urzędowym przez Zw. Pań. Domu, zarząd Związku zwrócił się do licznie zebranych słuchaczy z zachętą do zbierania odpadków.

W siedzibie Stow. Techników odbył się odczyt na ten temat oszczędnego gospodarowania. Znaczną część wykładu prelegentka p. Zawadzka poświęciła omówieniu rozumnego użytkowania odpadków i paniom zebranych w liczbie przeszło 100 przypominała, że niedawno wyłoniona przez Towarzystwo Przeciwbraźne Sekcja Odpadków uchwaliła wyrazić gorące podzi-

kowanie wymienionym osobom i instytucjom za myśl twórczą i życzliwość, która jest nieodzownym warunkiem podwójnego poczynania społecznego

— Sekcja ustaliła, że ilość zebranych odpadków w dn. 24 ub. m. przedstawiała się w kilogramach jak następuje: żelaza 1301, żelwa 856, wiórów 805, blachy 2357 puszek blaszanych 304, innych metali 165 złomu jeszcze nieprzebranego około 3000, papieru 1671, gałganów 36, szkła 245, pie rza 13.

Nadto otrzymano od p. S. M. Minca (ul. Kilińskiego 28) wagę nośności do 500 kg. w dobrym stanie, a od Pogotowia Rantunkowego wagę nośności do 100 kg.

WYCIEZKI KRAJOZNAWCZE PRACOWNIKÓW MIEJSKICH.

Referat Turystyczny Zarządu Miejskiego w Łodzi, pragnąc ułatwić pracownikom miejskim poznanie okolic Łodzi, w porozumieniu z miejscowym oddziałem P.T.K. opracował cykl wycieczek niedzielnych.

W dniu 4 b.m. odbyła się z cyklu tego wycieczka do Kwiatkowiec, Zadzimia, Rososzyca i Warty. Drugą wycieczką odbędzie się dnia 8 b.m. do Łowicza na uroczystości Bożego Ciała.

W dniu 11 b.m. podobną wycieczkę organizuje Referat Turystyczny do Ozorkowa, Parzęczewa i Budzynek.

Na marginesie.

Dlaczego monopol?

Opinia polska w olbrzymiej swej większości jest zwolenniczką demokracji.

Wszystkie niemal większe ugrupowania polityczne w Polsce stwierdzają w swych programach o reprezentowaniu przez się idei demokratycznych.

Jedne w mniejszym, drugie w szerszym tego pojęcia ujęciu.

Reprezentanci tych partii w swoich publicznych wystąpieniach dają temu wyraz.

I czynią słusznie.

Ale trzeba stwierdzić, że niektóre z nich, a właściwie reprezentanci niektórych partii jednocześnie uważają, że tylko one mają monopol na demokrację.

A tak uważając akcentują to na każdym kroku.

Tam gdzie trzeba i gdzie nie trzeba.

Ostatnio wypadek taki miał miejsce na konferencji mieszkaniowej w Radzie Miejskiej. W konferencji tej, jak wynikało ze sprawozdania, które zamieścił wczoraj „Kurier Łódzki” brali udział nie tylko przedstawiciele organizacji i stowarzyszeń wchodzących w skład Klasowych Związków Zawodowych będących składową częścią PPS.

A jednak w referatach, nierzadko podkreślano, że takie czy inne tezy, takie czy inne postulaty — to program „nasz — demokratów — socjalistów”.

Problem mieszkaniowy w Łodzi, to za gadanie nie tylko interesujące ludzi zrzeszonych w PPS. i Klasowych Związkach Zawodowych.

Tezy wysuwane na ten temat, to program wielu, wielu instytucji i organizacji.

Wydaje się więc, że branie ich w „monopol” przez jednych tylko jest niesłusznym i może się w wielu wypadkach przyczynić do niepowodzenia podjętej akcji.

I jeszcze jedno. Wydaje się nam, że zbyt dużym było demonstrowanie, iż organizatorzy Konferencji, a więc Związek Lokatorów i Sublokatorów Województwa Łódzkiego, są ściśle związane z PPS.

Demonstracja ta, to występowanie organizatorów względnie „gospodrzy” z oznakami w postaci czerwonych kokardek.

Drobna na pozór rzecz, ale, ponieważ w ostatnich czasach na terenie Łodzi w wielu akcjach o charakterze ogólnospołecznym coraz częściej spotykana, — charakterystyczna.

F.

Publiczna Szkoła Powszechna w Rąbieniu na POP zł. 20, na FON zł. 20, i na ścigacz zł. 10.

Publiczna Szkoła Powszechna nr. 1 w Kalinie, zakupiła 2 bony, Spółdzielnia uczniowska 1 bon, S.K.O. 1 bon, drużyna harcerzy 1 bon, razem na P.O.P. 100 zł., pozostałość w sumie 1 zł. 50 gr. ofiarowano na FON. Część pieniędzy zdobyto przez zebranie kamieni przez harcerzy na polach, które po tym sprzedano na drogę i zakupiono POP.

Publiczna Szkoła Powszechna stopnia I nr. 2 w Kalinie subskrybowała 200 zł. na POP. Powyższą sumę uzyskano ze sprzedaży kamieni, które zbierały dzieci poza lek cjami.

Publiczna Szkoła Powszechna w Wiskitnie zadeklarowała na POP zł. 120, na FON zł. 24 gr. 26, na FOM zł. 10, na ścigacz zł. 14 gr. 44.

ŁÓDŹ NA OGÓLNOPOLSKIEJ KONFERENCJI OSWIATY POZASZKOLNEJ W WARSZAWIE.

Wczoraj wyjechali do Warszawy pp. wiceprezydent A. Purtał, naczelnik Wydziału Oświaty i Kultury Zarządu Miejskiego inż. dr. Wilkoszewski, dyr. Dura i inspektor Jamroz oraz kierownicy uniwersytetów powszechnych na ogólnopolską konferencję oświaty pozaszkolnej.

Konferencja, organizowana przez Instytut Oświaty Dorosłych w Warszawie, odbywać się będzie w dniach 5, 6 i 7 b.m.

CHOROBY ZAKAŹNE W ŁODZI.

Wydział Zdrowia Publicznego Zarządu Miejskiego w Łodzi, informuje, że w dniach od 28 maja do 3 czerwca zarejestrowano w Łodzi 3 wypadki zachorowań na dur brzuszny, 7 na płuńnicę, 3 na błonicę, 20 na odrę, 6 na różę, 18 na krztusiec, 3 na zakażenia poługowe, 4 pokąsania przez psy podejrzane o wściekliznę, 31 zachorowań i 13 zgonów na gruźlicę oraz 5 zachorowań na jałgicę.

PAŃSTWOWA SZKOŁA OGRODNICTWA W POZNANIU.

Dyrekcja Szkoły podaje do wiadomości że przyjmowanie zapisów na nowy rok szkolny rozpoczyna się od 15 czerwca br.

Zgłoszenia z dołączeniem wymaganych dokumentów kierować należy do Dyrekcji — Poznań ul. Dąbrowskiego 159

Blisze dane zawarte są w prospekcie wysylnym na żądanie zainteresowanych.

KONCERT UCZNIÓW GIMN. J. PIŁSUDSKIEGO

Koło Naukowe uczniów Miejskiego Gimnazjum Męskiego im. Józefa Piłsudskiego urzędza w auli gimnazjum (Sienkiewicza 46) dnia 7 czerwca 1939 r. o godz. 17 (środa) koncert z benefisowym występem jazz-bandu oraz soliści i recytacje.

„POLTOUR”
POLSKIE BIURO PODRÓŻY, Sp. Akc.
Łódź, Traugutta 2. Telefon 120-37

WYCIEZKI MORSKIE
Do HELSINEK
15-18 czerwca od zł 90

Do ANTWERPII
i LONDYNU
13-21 lipca od zł 324

FIORDY NORWEGII
25 lipca - 9 sierpnia zł 530

Do SZTOKHOLMU
i KOPENGAGI
17-22 sierpnia od zł 220

Dwoje dzieci utonęło

Kronika województwa łódzkiego

W Ozorkowie przy ul. Wiejskiej w dole od wykopanego torfu, znaleziono zwłoki Gustawa Wastraga, lat 8 z Ozorkowa. W toku dochodzenia ustalono, że Wastrag w dn. 1 czerwca wyszedł z domu na łaki łowić ryby w dołach potorfowych i wpadł do rowu, a nie mając żadnej pomocy, utonął.

— We wsi Braski, gm. Tum, dziecko leczące 14 miesięcy, rolnika Franciszka

Błachowicza, z braku nadzoru wpadło do sadzawki tuż przy zagrodzie i utonęło.

— Pomocnik pastucha folwarku Rogów — Franciszek Kaldunski, zam. w Madojewie, lat 17, cierpiący na epilepsję, popełnił samobójstwo, rzucając się pod ciężar towarowy na szlaku kolejowym Kozłuski - Rogów.

Nowy etap dokształcania robotników rozpoczęty Uroczysta inauguracja kursu ŁTKT. przy udziale wojewody p. Józewskiego

W związku z postępującym w szybkim tempie uprzemysłowieniem kraju, wyrażającym się w rozbudowie wielu przemysłów, zachodzi potrzeba przygotowania i kształcenia coraz to nowych zastępów od powiedzialnych robotników szeregu branż przemysłowych. Wśród tych branż na pierwszym miejscu postawione należy przemysł metalowy, jako związany między innymi ściśle z obronnością kraju. Potrzebujemy coraz więcej wykwalifikowanych pracowników, operujących coraz precyzyjniejszymi narzędziami, jednym słowem ludzi wszechstronnie przygotowanych do swojego zawodu.

W związku z tym staraniem kompetentnych czynników, uruchamia się coraz to liczniejsze kursy wiedzy fachowej dla młodych inteligentniejszych robotników, dla metalowców, ślusarzy, tokarzy etc.

W dniu wczorajszym w auli Państwowej Szkoły Techniczno-Przemysłowej przy ulicy Żeromskiego odbyła się inauguracja dwóch kursów specjalnych dla robotników przemysłu metalowego: jednej klasy stopnia drugiego z kursem trwającym dwa lata i dwu równoległych klas stopnia trzeciego z jednorocznym programem nauczania. W chwili obecnej kompletuje się również kurs czwartego stopnia z dwuletnim programem nauki oraz kurs stolarstwa modelowego. Kursy te zorganizowane zostały przez wiele zasłużone na tym polu Łódzkie Towarzystwo Kursów Technicznych.

Na inaugurację kursów przybyło ponad stu robotników, delegowanych na kursy przez poszczególne zakłady przemysłowe. Zakłady te w dużej mierze ponoszą również za uczniów opłaty związane z nauką.

Kurs zajął prezes Towarzystwa Kursów Technicznych inż. Rau, witając w imieniu ŁTKT przybyłego na inaugurację wojewodę Henryka Józewskiego, naczelnika Wydziału Przemysłowego Urzędu Wojewódzkiego inż. Głogowskiego oraz przedstawicieli zakładów przemysłowych, które delegowały robotników na kursy.

Z kolei dyrektor Łódzkiego Towarzystwa Kursów Technicznych inż. Józef Weber wygłosił inauguracyjny wykład, poświęcony

całkowicie poczynił Towarzystwa na polu dokształcania technicznego pracowników w przemyśle oraz omówił sposoby realizacji nauki na kursach.

Jak wynika z treści wykładu, uczniowie nie tylko będą zaznajamiani na kursach z wszelkiego rodzaju udoskonaleniami techniki ale również wdrażani do syste-

O liceum włókiennicze dla Łodzi

W trosce o unarodowienie przemysłu łódzkiego zabiegają czynniki społeczne z postami na czele

(L.) Istnieje w Łodzi znana w całym kraju Państwowa Szkoła Techniczno-Przemysłowa, której zadaniem jest przygotowanie kadry młodzieży do pracy w przemyśle włókienniczym, zwłaszcza łódzkim. Można sądzić, że dzięki istnieniu tej szkoły unarodowienie przemysłu włókienniczego w Łodzi powinno posuwać się z należytą szybkością. Sprawa przedstawia się jednak w rzeczywistości inaczej. Do przemysłu łódzkiego na czołowe stanowiska nadal przychodzi element obcy, nie ten który ukończył Szkołę Techniczno-Przemysłową. Nie waga wątpliwości, że sytuację pogarsza fakt, iż ustawodawstwo szkolne obniżyło uprawnienia absolwentów Szkoły. Istniejące w ramach szkoły 4 gimnazja (mechaniczne, farbiarskie, dziewiarskie i przedziałnicze) nie stwarzają absolwentom dostatecznych praw do zajmowania czołowych stanowisk w przemyśle.

Toteż Koło Rodzicielskie przy Szkole odwołało się do właściwego czynnika społecznego z prośbą o pomoc w tej poważnej sprawie, która wiąże się ściśle z unarodowieniem łódzkiego przemysłu.

Czynniki te przy udziale łódzkich postów Milewskiego i Dudkiewicza podejmują w związku z tym starania w Ministerstwach W. R. i O. P. oraz Opieki Społecznej w kierunku uzyskania dla Szkoły już w najbliższym roku szkolnym liceum włókienniczego, które wchłaniałoby drogą naturalną absolwentów czterech wymienionych gimnazjów, stwarzając kadry dla unarodowienia przemysłu, kadry nie tylko

matyczności, dokładności produkcji oraz doskonaleni w swym zawodzie do możliwych granic. Program nauki obejmuje kilka dodatkowych przedmiotów, jak matematyka i nauka o Polsce, wychowanie obywatelskie i t. p., tak by młody człowiek, ukończywszy kursy stał się pełnowartościowym członkiem społeczeństwa, obywa-

telem, zdającym sobie sprawę z ważności swej pracy dla dobra Ojczyzny.

Do wykładu uroczysto udali się do swych zajęć, a goście zwiedzili urządzenia szkoły.

H. Rud.

przepracowaną fachowo, ale i posiadającą uprawnienia ustawowe do zajmowania czołowych stanowisk.

Jeszcze w ciągu bieżącego tygodnia uda się do Warszawy delegacja z postami Milewskim i Dudkiewiczem na czele, która złoży ministrom WR i OP i Opieki Społecznej petycję, na której widnieje kilka-

Wielkie uroczystości w Gdyni

Tym więcej ukochał cały naród polski nasz szary Bałtyk i jego granatowych obrobów — Polską Marynarkę Wojenną, z chwilą gdy Rzesza niemiecka zdradziła swe perfidne plany wobec Gdańska. Oburzone społeczeństwo polskie odpowiedziało na to wzmożoną ofiarnością na budowę flotyli ścigawczej, tak potrzebnej do celów taktycznych naszej marynarki wojennej. Również „Dni morza”, które odbędą się w naszej nadmorskiej stolicy — Gdyni w dniach 28-go i 29-go czerwca w tym roku będą obfitować w szereg imprez, jakich dotychczas port ani przyjezdni wycieczkownicy nie mieli sposobności oglądać. Ramowy program „Dni Morza” został już ustalony. W dniu 28-go czerwca o godz. 19 wszystkie orkiestry gdynińskie zjednoczą się na Skwerze Kościuszkim. O godz. 20-ej nastąpi uroczyste podniesienie bandery, które zostanie poprzedzone przemówieniem. Następnie do godz. 21,30 wszystkie połączone orkiestry odegrają szereg utworów polskich, poczym odbę-

dzie się wielkie widowisko historyczne na placu Grunwaldzkim. W dniu właściwym Święta Morza już od wczesnych godzin rannych przemaszerują orkiestry przez ulice miasta, a o godz. 8,30 złożone zostaną wieńce na grobie śp. gen. Orlicz-Dreszera przez delegatów Ligi Morskiej i Kolonialnej. O godz. 10-ej rozpocznie się Msza św. na placu Grunwaldzkim, po której nastąpi przemówienie, a o godz. 12 pochoch oddziałów, organizacji oraz wozów dekorowanych. W godzinach popołudniowych w obecności najwyższych dostojników Państwa odbędzie się otwarcie Diecezjalnego Kongresu Eucharystycznego, o godz. 18-ej — wielkie zawody sportowe, regaty na morzu, a na Skwerze Kościuszkim tańce ludowe, regionalne tańce kaszubskie o nagrody, koncert orkiestry itp. O godz. 20-ej koncert religijny orkiestry na placu Grunwaldzkim przy udziale chórów, a o godz. 22-ej noc wenecka w Basenie Prezydenta, korowody łódzi dekorowanych oraz ognie sztuczne. Dnia 29-go zakończą się „Dni Morza”, natomiast w następnym dniu odbędą się w dalszym ciągu uroczystości związane z Kongresem i trwać będą przez cały dzień 30 czerwca i 1 lipca, w którym to stanaż zakończony. Po kongresie odbędzie się wielka procesja na zatocze. Niewątpliwie liczne i wypełnione po brzegi pociągi popularne ze wszystkich stron kraju powiozą tysiące, tysiące Polaków na gigantyczną manifestację morską w Gdyni.

set podpisów członków Koła Rodzicielskiego Szkoły.

Istnieje nadzieja, że ministrowie przychylią się do postulatu, ujętego w petycji. Opinia polskiego społeczeństwa Łodzi, jest niewątpliwie całkowicie na korzyść petytów.

(Konto Ścigacza Okręgu Łódzkiego P. K. O. nr. 42008).

Dzień walki z durem i czerwonką

Energiczna propaganda na terenie szkół

Wydział Zdrowia Publicznego Zarządu Miejskiego w Łodzi organizuje 10 bm t. zw. „Dzień walki z durem brzusznym i czerwonką”. W dniu tym przeprowadzona zostanie skoncentrowana propaganda walki z tymi chorobami zakaźnymi których natężenie obserwuje się zwykle latem i jesienią. Dzięki poparciu kuratorium szkolnego okręgu warszawsko-łódzkiego akcja propagandowa w dniu tym będzie również przeprowadzona na terenie wszystkich szkół średnich i powszechnych.

Do szkół powszechnych rozesłane zostały materiały propagandowe w postaci: ulotek, broszur i plakatów z hasłami i pouczeniami, jak należy walczyć z tymi chorobami zakaźnymi. Szkoły powszechne jednocześnie otrzymały przydziały mydła w

ilości 40 tysięcy sztuk, które w tym wypadku ma symbolizować doniosłą rolę higieny w życiu człowieka.

Szkoły średnie mogą się zgłaszać po materiały propagandowe do Wydziału Zdrowia Publicznego przy ul. Narutowicza 65, w godzinach urzędowych. Ulotki i plakaty propagandowe będą rozesłane również do wszystkich związków zawodowych robotniczych w Łodzi.

WSZYSCY
P. T. Prenumeratory Miejscowi,
którzy nie zalegają i wplacają prenumeratę
„Kurlera Łódzkiego”
bezpośrednio w administracji (Piotrkowska 11
lub Zwirki 2) albo też przez inkasenta z góry
za miesiąc czwartej do dnia 10 czerwca włącznie otrzy-
mają BEZPŁATNIE pięć książek p. t.
„BENIOWSKI”
Juliusz Słowacki
Książki wydajemy tylko w oznaczonym
terminie, t. j. do dnia 10 czerwca 1939 roku.
Po tym terminie żadne reklamacje nie będą
uwzględniane.
Administracja.

Lotnictwo polskie na terenie międzynarodowym

Mija obecnie 20 lat od czasu gdy w Polsce niepodległej zaczęto kłaść podwaliny pod organizację lotnictwa. W ogniu walki o granice państwa tworzyły się kadry nasze go lotnictwa wojskowego, szkolili się piloci, obserwatorzy i mechanicy samolotowi, ci wszyscy, którym obecnie lotnictwo zarówno wojskowe jak i cywilne, komunikacyjne i sportowe zawdzięcza bardzo wiele. Część z nich służy jeszcze dziś w ukłóchniej przez siebie broni i oni najlepiej widzą, ile dokonaliśmy na polu lotnictwa.

Zróbmy zatem krótki przegląd najważniejszych wydarzeń lotniczych w Polsce, uwzględniając w szczególności te z nich, które odbiły się głośniejszym echem w całym świecie.

Przed wszystkim więc nasza wojna w latach 1919—1920. Ilościowo lotnictwo nasze było słabe, początkowo. Nieliczne eskadry były nie pełne. A samoloty? Istna pstrokaczka: niemieckie, austriackie, francuskie, angielskie i włoskie, zwykle bez części zapasowych, czasem i bez narzędzi. Ob sługa samolotów musiała się uciekać do cudów pomysłowości i stosować rozmaite materiały zastępcze, żeby aparaty mogły latać. Lotnicy świadomi byli stale ryzyka, jakim był niemal każdy lot. Było też z tego powodu wiele nieszczęśliwych wypadków.

A jednak ów słabe liczebnie lotnictwo na takich „gruchotach” — dokazywało cudów bohaterstwa, spełniało chlubnie wszystkie powierzone sobie zadania. Nic też dziwnego, że misje zagraniczne i lotnicy obcych narodowości, którzy pełnili ochot-

niczą służbę w naszych eskadrach (a była ich spora garść — Francuzi, Amerykanie, Anglicy, Włosi, i Belgowie) wszyscy podziwiali i wychwalali naszych lotników. Najlepsze zresztą świadectwa wystawiali naszym lotnikom dowódcy bolszewicki w swoich meldunkach, jak np. Budienny, który w depeście z dnia 18 sierpnia 1920 r. pisał: „Wojska atakowane z powietrza nie mniej niż trzy razy na dzień, mają ogromne straty w ludziach i koniach. Jedno z natarć naszej 6 dywizji kawalerii odparto wyłącznie za pomocą samolotów”.

Po wojnie zaczęła się mozolna „praca organiczna”. Lotnictwa cywilnego nie było oczywiście wcale. Również nie było przemysłu lotniczego, który zaczął powstawać dopiero w latach 1925—1926, produkując zrazu samoloty bojowe obcych konstrukcji — (z licencji), oraz szkolne i sportowe, już polskich pomysłów. Natomiast w ostatnich dwóch latach również lotnictwo wojskowe zostało całkowicie wyposażone w samoloty polskiej konstrukcji.

Przypomnijmy sobie teraz wyczyn, jakich dokonali nasi lotnicy w ciągu 18 lat, licząc od wojny polsko-bolszewickiej. A było wiele takich wyczynów, z których możemy być dumni i którym na terenie międzynarodowym również wiele zawdzięczamy, bo przecież w naszym „wieku lotnictwa” wyczyn lotnicze największe są podziwiane i szanowane.

Już w roku 1924 dają polscy lotnicy światu znać o sobie, dokonując pierwszych

wogóle lotów grupowych nad Alpami. W czterech kluczach po 6 samolotów lecą z Paryża przez Lyon, Turyn na Monte Cenis, Włochy, Jugosławię i Austrię do Polski.

W roku 1925 użycie całego świata lotniczego budzi przelot ówczesnego plk. Rayskiego z sierż. Kubiakiem na trasie: Paryż—Madryt—Casablanka—Tunis—Ateny—Konstantynopol—Warszawa. W 6 dniach lotnicy przelecieli 7500 km. tj. 1250 km. dziennie co nawet dzisiaj jest dużym wyczynem, mimo trzykrotnego wzrostu szybkości samolotów.

W r. 1926 odbył się obrzymi lot kpt. Orlińskiego z sierż. Kubiakiem na samolocie francuskiej konstrukcji Breguet XIX na przestrzeni Warszawa—Tokio—Warszawa. Brawurowa pęta o długości 23.000 km. W latach 1928 i 1929 odbyły się polskie próby zdobycia Atlantyku zakończone tragiczną śmiercią mjr. Idzikowskiego.

Wreszcie w r. 1931 nadszedł czas pokazać światu polskie konstrukcje mogące walczyć o lepsze z wszystkimi innymi. Na samolocie polskim PZL — 12 dokonuje ówczesny kpt. pil. Skrzyński z por. inż. Markiewiczem lotu wokół Afryki.

W następnym roku kpt. Stanisław Karpiński z mechanikiem Fogalskim lecą na samolocie — Lublin A-X do Afganistanu.

W tymże roku tj. 1932 Polska odnosi zwycięstwo w międzynarodowym Challenge’u: w Berlinie. Niezapomnianej pamięci załoga ś.p. kpt. Żwirko i inż. Włgura zdobyła dla Polski pierwsze miejsce na polskim samolocie RWD. 6, gñąc niestety w kilka dni później w czasie lotu propagandowego pod Cierlickiem.

W rok potem dokonany został nowy try-

umf polskiego lotnika i polskiego samolotu. Kpt. Skrzyński (obecnie podpułkownik), dokonał sławnego skoku przez Atlantyk Poludniowy, samolotem, na małym samolocie sportowym R.W.D. 5-bis. W dniu swego patrona — 8 maja 1933 — wylądował ppłk Skrzyński na wybrzeżu brazylijskim, po 18 godzinnym, samotnym locie. Podróże ppłk. Skrzyńskiego po Ameryce były dla tamtejszej Polonii dniami radosnej dumy i sposobnością do manifestowania gorących uczuć dla Polski.

Rok 1934 przyniósł nam nowe zwycięstwo w Challenge’u Polska zajęła pierwsze miejsce dzięki kpt. Bajonowi (dziś ppłk.) i sierż. Pokrywce na samolocie RWD.-9.

Nie tylko jednak lotnictwo silnikowe rozstawia imię Polski za granicą, również sport balonowy, szybowcowy i spadochronowy wykazują światu, że Polska ma wybitnych aeronautów, szybowców dzielnych skoczków spadochronowych, oraz pierwszorzędnej jakości sprzęt.

W zawodach balonowych o puchar Gordona-Bennetta odnosimy trzykrotnie zwycięstwa: nazwiska kapitanów Hynka, Burzyńskiego i Janusza znane są całemu światu sportowemu.

Szybownictwo polskie od szeregu lat zajmuje drugie miejsce w świecie pod względem ilości wyszkolonych pilotów i osiągnięć. Szkoła się u nas obcy w tej pięknej galeji sportu lotniczego, szybowce polskie kupuje kilka państw. Polacy szybowcy i szybowalnicy na polskich szybowcach i motoszybowcach biją światowe rekordy. W ubiegłym roku F.A.I. przyznała medal im. Lilienthala za najlepszy wyczyn

Akademia P. W. K.

Jakkolwiek różne obchody mniejsze lub większe, zwane akademiami, spowszechniły już nieco, to jednak uroczystość P.W.K. pozostawała naprawdę niezatarte wrażenie. Nie bogactwem czy świetnością programu, nie jakąś wspaniałą dekoracją, tylko głębią treści i symboliki, która w prostej swej formie chwyciła wszystkich za serce i głęboko wzruszyła.

Kiedy po odsłonięciu kurtyny ujrzeliśmy scenę pełną najróżnorodniejszych transparentów wśród przedstawicieli organizacji kobiecych o najrozmaitszych założeniach i celach, zrozumieliśmy jasno, że oto przed nami dokonywa się najcudowniejsze zjednoczenie wszystkich sił pod jednym najwyższym hasłem: obrony swego kraju.

Piękny był widok, gdy szersze pokolenie, które przeżyło cud odzyskania niepodległości, stawało się młodą w walkach o nią, stanęło ramię przy ramieniu z pokoleniem zrodzonym w wolnej już Ojczyźnie, oddając mu swoje doświadczenie, swój trud wieloletni, w jego młode pełne zapалу serce i silne ramiona.

Słowa, które padały, były proste i szczerze, jak serca, które je dyktowały... Po odegraniu hymnu państwowego, p. K. Marczyńska, przewodnicząca Ośrodka Propagandy Pogotowia Moralnego P.W.K., przywitała przedstawicielki najwyższych władz państwowych i duchownych, którzy zaszczyllili akademię swoją obecnością.

Przybycie p. wojewody Józewskiego, generała Dindorfa - Ankowicza oraz ks. prałata dr. Bączka było dowodem, że nasze władze uważają pracę kobiet polskich za jeden z bardzo ważnych czynników gotowości do obrony granic.

Komendantka okręgu p. Z. Kajrunajty-sowa w treściwym przemówieniu przedstawiła główne cele i idee P.W.K. w ogóle, a w szczególności w chwili obecnej.

Następnie przedstawicielki wszystkich organizacji w krótkich słowach kolejno wypowiadały zadania i hasła każdej z nich, a wszystkie kończyły oświadczeniem złożenia się pod wspólnym sztandarem P.W.K.

Po krótkiej przerwie, w czasie której rozdano nagrody zwycięskim hufcom P.W.K. biorącym udział w grach terenowych 30 maja w Łodzi, orkiestra odegrała wieniec pieśni żołnierskich i rozpoczęła się druga artystyczna część programu.

Wypełniła go deklamacja zbiorowa i solowa, piękne pieśni znanej śpiewaczki p. Wyszkowskiej, oraz chóry: harcerek ze szkoły Tow. „Przeźorność” pod kierownictwem p. Wasilewskiego, hufca P.W. Państwowej Szkoły Przemysłowej pod kier. p. W. Konopackiej. Śpiew chórów P.W. został przyjęty entuzjastycznie, nie tylko bowiem znakomicie wyszkolony chór, ale i niezwykle sympatyczna postawa i ujęcie ideowe zadania przez dyrygentkę wywołały niemiłąkającą owację.

„Pierwsza Brygada” odegrała przez orkiestrę wojskową zakończyła tę piękną uroczystość, która dowiodła raz jeszcze, że Kobieta — Polka świadoma jest swych zadań i szczernej roli, oraz gotowa do spełnienia jak najofiarniej swoich obowiązków.

ZIEMIE WSCHODNIE

to niewyzyskane bogactwa naturalne Polski

szybowcowy Polakowi — Tadeuszowi Górze

Nasze desanty spadochronowe wykonane nie tylko w kraju ale i zagranicą (w Holandii, Luksemburgu na Węgrzech i Lotwie) wzbudzają ogólny podziw.

W ostatnich latach nasz przemysł lotniczy wytworzył szereg świetnych samolotów, które wystawiane za granicą, znalazły wielkie uznanie i chętnych nabywców. Najbardziej były znane nasze myśliwskie PZL-11 i 24. Od czasu Salonu Paryskiego w ubiegłym roku niemal co tydzień znajdujemy się w fachowej prasie zagranicznej wzmianki poświęcone polskim samolotom, które były prawdziwą ozdobą paryskiej wystawy. Szczególnie samolot bombowy „Łoś” jest w swojej klasie tj. przy takim obciążeniu i szybkości, jednym z najlepszych na świecie bombowców, a „Mewa” (samolot obserwacyjny) ma tylko jednego konkurenta na świecie: angielskiego „Lysandra” (Westland Lysander), o którym sami Anglicy piszą, że jest cięższy i mniej zwrotny od „Mewy”.

Na podstawie tych krótkich rozważań o naszym lotnictwie możemy stwierdzić, że mamy wszystkie warunki na to, by stać się narodem lotniczym: mamy własny przemysł lotniczy, zdolnych inżynierów i personel techniczny, mamy dobrze zorganizowany i rozwinięty sport lotniczy, mamy liczną kadry doskonale wyszkolonego personelu lotającego, który wykazał wielokrotnie nie tylko zamiłowanie do latania, ale siłę woli i hart ducha, tak bardzo potrzebne we wszystkich osiągnięciach lotniczych a przede wszystkim w lotnictwie wojennym.

W. O.

EXPRESS GOSPODARCZY

Pomyślne horoskopy dla produkcji konfekcyjnej w Łodzi

Przemysł konfekcyjny w Łodzi znajduje się obecnie w obliczu sezonu zimowego. Sezon ten rozpocznie się za 6 tygodni, nie mniej już obecnie czynione są liczne przygotowania przez producentów konfekcyjnych.

W pierwszym rzędzie producenci łódzkiej starają się zaopatrzyć w odpowiednie sezonowe modele. W tym celu nawiązali oni stosunki z zagranicznymi firmami, a przede wszystkim z firmami londyńskimi.

Jak wiadomo przez szereg lat dostawcami modeli konfekcyjnych do Łodzi były: Wiedeń, Berlin i częściowo Paryż. Ostatnio, po zerwaniu wszelkich kontaktów handlowych z Niemcami, przemysł konfekcyjny w Łodzi nawiązał ściślejszy kontakt z Londynem, dokąd zresztą przeniosły się najważniejsze i największe zakłady konfekcyjne z Berlina oraz z Wiednia. W ten sposób przyszły sezon zimowy w przemyśle konfekcyjnym stać będzie pod znakiem mody londyńskiej.

W damskiej konfekcji przewidywany jest duży popyt na luźne piaseczki, które reszta już w sezonie letnim cieszyły się po ważniejszych zapotrzebowaniach.

Horoskopy w przemyśle konfekcyjnym na sezon zimowy są, zdaniem poważnych fer wiókienniczych pomyślnie.

Optymiści, wyrażający powyższe przysuszczenia opierają się na następujących przesłankach:

Sezon zimowy jest z reguły lepszy anieli sezon letni;

W przyszłym sezonie przewidywana jest zwykła cen w granicach od 5 do 15 proc., przyczem w niektórych działach wyższa ta wyniesie minimum 10 proc. Na wyższe to wpłynęły w pierwszym rzędzie nocna tendencja na rynkach surowcowych wełnianych.

Łódzka produkcja konfekcji damskiej, która współpracuje z rynkiem gdańskim przewiduje również i w sezonie zimowym duży zbyty artykułów wśród klientów gdańskich. Zdaniem sfer konfekcyjnych, analiza rozwoju stosunków łódzko-gdańskich w dziale konfekcyjnym, pozwala na wysnuwanie optymistycznych wniosków. Gdańsk w chwili obecnej zupełnie dobrze wywiązuje się w stosunku do firm łódzkich ze swoich zobowiązań płatniczych, powstałych w sezonie ubiegłym, letnim.

Powyższa dobra wypłacalność firm gdańskich, tłumaczona jest przez tutejsze

sferę zainteresowane następującymi czynnikami:

Gdańskie firmy posiadają tradycje solidnego wywiązywania się wobec dostawców;

Konfekcyjne firmy gdańskie, zwłaszcza hurtowe zakończyły sezon letni wyjątkowo pomyślnym saldem bilansowym, na co wpłynęły paniczne nastroje ludności gdańskiej, która wysnuła wniosek z fatalnej gospodarki rządów hitlerowskich w Gdańsku, że musi nastąpić załamanie się guldena, w związku z czym zaczęła masowo nabywać lepsze gatunki konfekcji;

Firmy gdańskie zamierzają podobno w przyszłym sezonie również zakupić dużo konfekcji i to na kredyt;

Sfery konfekcyjne liczą na zwiększony zbyty konfekcji na wsi. Niezmiernie charakterystyczne są spostrzeżenia przedstawicieli łódzkich firm konfekcyjnych, którzy odwiedzili ostatnio wiele wsi. Według informacji tych przedstawicieli, konfekcja damska kupowana jest na wsi w ilościach dużych, natomiast konfekcja męska cieszy się b. słabym popytem.

Sfery konfekcyjne w Łodzi, przewidują w najbliższym sezonie zimowym duże ożywienie na froncie eksportowym, w dziale konfekcji damskiej. Zapowiadane są na tym odcinku duże korzystne zmiany.

Łódź eksportowała dotychczas tylko konfekcję męską, natomiast żadnego ekspor-

tu konfekcji damskiej, dotychczas zupełnie nie było.

Obecnie liczne firmy łódzkie czynią starania, aby w sezonie przyszłym zreorganizowano eksport konfekcji damskiej.

Aczkolwiek szczegóły tych prób nie są na razie znane, jedno jest pewne, że uzyska no już konkretne rezultaty i że w przyszłym sezonie zimowym przemysł konfekcyjny łódzki po raz pierwszy eksportować będzie damskie artykuły konfekcyjne.

Jak widać z powyższego, przesłanki, na których opierają się optymistyczne horoskopy odnośnie koniunktury w przemyśle konfekcyjnym są realne. (ag).

Wpływ mowy Mołotowa na światowe giełdy papierów wartościowych Rynek akcji i walut

Światowe giełdy papierów wartościowych wykazywały w tygodniu ubiegłym na ogół tendencję mocną. Wpłynęła na to korzystniejsza ocena międzynarodowej sytuacji politycznej, zwłaszcza spodziewane za warcie sojuszu angielsko-francusko-sowietckiego jako też dalsza zwykła na światowych rynkach surowcowych.

Mowa premiera sowieckiego, Mołotowa wywołała na niektórych giełdach lekkie osłabienie, niższa kursów była jednak krótkotrwała. Sfery giełdowe i finansowe spodziewają się bowiem, że przemówienie to nie odbije się ujemnie na dalszym przebiegu rokowań z Rosją.

Giełda nowojorska: miała usposobienie mocne. Przypisać to należy pomyślniejszym wiadomościom politycznym z Europy i znacznej poprawie sytuacji gospodarczej Stanów Zjednoczonych. W szczególności duża płynność na rynku pieniężnym, wielkie obroty w handlu hurtowym i detalicznym, ożywiony ruch budowlany i

wzrost produkcji dóbr wytwórczych i konsumcyjnych, przyczyniły się do zwykłości notowań.

Prócz tego wielki wpływ na rozwój transakcji miała haussa na rynkach surowcowych oraz wiadomości o nowych planach rządu, dotyczących robót publicznych.

Większy wzrost notowań osiągnęły w okresie sprawozdawczym akcje stalowe, co tłumaczy się zwiększeniem produkcji i zbytu stali. Stan zatrudnienia concernów stalowych osiągnął w tygodniu ubiegłym 52,2 proc. zdolności wytwórczej zakładów, wobec 48,5 proc. w tygodniu poprzednim i 26,1 proc. w odpowiednim okresie 1938 r. Dobrym popytem cieszyły się także akcje fabryk samochodów, samolotów, motorów kauczukowe, naftowe, miedziane, tekstylne

Z pożyczek polskich zwykłowala silnie Dillonowska, podniosła się również 7 proc. Poż. Warszawy i Śląska.

Giełda londyńska wykazywała większe wahania. Początkowo panował nastrój mocny, w środku tygodnia zaznaczyło się osłabienie, spowodowane realizacją zysków, a na początku giełdy czwartkowej znowu wzmocnienie. Po przejściowym osłabieniu wskutek mowy Mołotowa, kursy pod koniec tygodnia osiągnęły znowu zwykłość.

Na giełdzie paryskiej dało się zauważyć większe ożywienie. Zarówno publiczność, jak i spekulacja zawodowa nabywała znaczne ilości akcji i rent, co wpłynęło na zwykłość notowań. Dobrym popytem cieszyły się zwłaszcza akcje bankowe, elektryczne, hutnicze, węglowe i naftowe. Również papiery międzynarodowe, jak Rio Tinto, Royal, Dutch i akcje kanału Suezkiego, były poszukiwane i osiągnęły wyższe kursy.

Również w Zurychu obroty były ożywione a kursy zwykowały. Przeważał po pyty przy czym kupowały banki, publiczność i spekulanci zawodowi.

Natomiast w Berlinie zaznaczył się duży zastój, spowodowany przede wszystkim małą płynnością rynku pieniężnego. Złecenia publiczności były bardzo małe. Na giełdzie wiedeńskiej panowała tendencja niejednolita, obroty były małe. Większym po

pytem cieszyły się akcje browarów, stalowe, elektryczne oraz pożyczki austriackie.

Na giełdzie warszawskiej nie zaobserwowano większych zmian.

A. Z. W.

NADZÓR NAD BANKAMI W SŁOWACJI

Donoszą z Bratysławy, że od dnia 1 czerwca br. całkowity nadzór nad słowackimi instytucjami pieniężnymi zcentralizowany będzie w ministerstwie finansów. W celu wykonywania nadzoru może minister skarbu mianować w poszczególnych przedsięwzięciach komisarzy.

Banki są zobowiązane oddawać wszystkie swe wolne kapitały do dyspozycji państwa według zasad ustalonych przez rząd. Kapitały te mają pracować w ogólnym interesie gospodarstwa narodowego, czyli przeznaczane będą na inwestycje, budownictwo, uruchomienie fabryk, etc.

Minister finansów może też zarządzić reorganizację poszczególnych instytucji finansowych, wprowadzenie oszczędności w bankach, może dalej zarządzić fuzję lub na wet likwidację instytucji pieniężnych.

Wzrost ruchu statków w porcie gdańskim Polska na szóstym miejscu

W m. maju r.b. ruch statków w porcie gdańskim kształtował się następująco (w nawiasach dane za analogiczny miesiąc r. ub.): ogólna ilość statków, które przeszły przez port wyniosła 1,224 o łącznej pojemności 896,109 ton (1,132 statki o pojemności 790,785 ton.); zaznaczył się zatem wzrost o 92 statki i 105,324 ton, czyli o 13,3

proc.; z liczby tej przybyło do portu 613 statków o pojemności 451,520 ton i opuściło port 611 statków o pojemności 444,389 ton.

W obsłudze portu na pierwszym miejscu uplasowała się bandera niemiecka, z kolei zaś: duńska, szwedzka, fińska i angielska; bandera polska zajęła 6-te miejsce.

Zbyt węgla w m. maju Przemysł zwiększa zapasy

ex) Zbyt węgla kamiennego w kraju w m. maju r.b. kształtował się w dalszym ciągu zwykłowo i przewyższał analogiczny zbyt w kwietniu.

Zamówienia znacznie wzrosły we wszystkich sortymentach, a to głównie pod wpływem zwiększenia zapasów przez przemysł.

Koleje odebrały 80 proc. normalnego zapotrzebowania. Zbyt koksu utrzymał się w miesiącu sprawozdawczym na poziomie z poprzednich miesięcy.

Ekspert morski ma w dalszym ciągu tendencję mocną i kształtuje się pomyślnie.

W związku z tym frachty morskie no-

towane są dość wysoko, jednakże nie oczekuje się dalszej ich zwykłości.

W ostatnich czasach daje się zauważyć żywe zainteresowanie węglem polskim na rynkach Bliskiego Wschodu, co prawdopodobnie doprowadzi do zawarcia poważniejszych transakcyj.

RYNEK PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH

Na rynku papierów państwowych w Łodzi sytuacja ogólna w dniu wczorajszym kształtowała się zupełnie bez zmiany.

W dalszym ciągu notowano tutaj tendencję utrzymaną z odcieniem „cokolwiek mocniejszą”.

WIADOMOŚCI GOSPODARZE Z LITWY.

ex) Ostatnio zakończyły się w Wiesbaden niemiecko-litewskie rokowania w sprawie wywozu drzewa litewskiego do Rzeszy.

Na zasadzie podpisanej umowy, w latach 1939-40 Litwa ma wywieźć do Rzeszy drzewa, wartości 6 mil. litów na rachunek clearingu oraz za 6 mil. litów płatnych w dewizach. Delegacja litewska powróciła już do Kowna.

Prasa litewska donosi również, że Rada Ministrów ratyfikowała zawarty niedawno w Berlinie niemiecko-litewski układ gospodarczy.

P. B. P. „ORBIS”
 ŁÓDŹ, UL. PIOTRKOWSKA 16 I 65
 tel. 101-01. 266-50.

Pociąg popularny do Łowicza
 8. VI. — Cena zł 3,30

Wycieczka autokarem na Zaolzie
 Cena zł 62. — z utrzymaniem

Pobyty ryczałtowe kuracyjne i wypoczynkowe we wszystkich uzdrowiskach polskich

URZĘDOWA CEDULA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ z dnia 5 czerwca.

Belgia	90.60	90.82	90.38
Berlin	212.54	213.07	212.01
Gdańsk	100.25	99.75	
Holandia	283.45	284.17	282.73
Kopenhaga	111.30	111.58	111.02
Londyn	24.92	24.99	24.85
Nowy York	5.32 3/8	5.30 1/8	
Nowy York kasbel	5.31 7/8	5.33 1/8	
Osló	125.52	124.88	
Paryż	14.11	14.15	14.07
Sztokholm	128.35	128.67	128.03
Zurych	120.15	120.45	119.85
Włochy	27.97	28.04	27.90
Helsinki	11.00	11.03	10.97

AKCJE

Bank Polski	106.00
Interna	105.00
Leszczyński	120.00
Cukier	35.25
Węgiel	33.50—33.00
Litpop	85.00
Modrzewiów	19.00—19.50
Norbła	97.00
Ostrowie	83.00—82.00
Starachowice	54.00—53.50
Zieleniewski	65.00—62.50
Haberbusch	35.00

Tendencja przew. mocniejsza.

PAPIERY PROCENTOWE

Wewnętrzny	60.50—60.75
Inwestycyjna 1 em.	77.50
Inwestycyjna 2 em.	79.00 serie 83.50
Konwersyjna	65.00
Dolarówka	40.50
Konsolidacyjna	61.75—61.75 odt. sek. i dr.
4 pół proc. Ziemięski ser. 5-ta	60.00—58.50
5 proc. Warszawy stare	71.00
5 proc. Warszawy 1933 r.	66.50—65.50—66.50
50—69.00 dwa odt. dr.	
5 proc. Łodzi 1933 r.	60.00—59.50
5 proc. Łodzi 1933 r.	59.00

Tendencja dla pożyczek przeważnie mocniejsza, listów nieco słabsza.

Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ z dnia 5 czerwca.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

Dolarówka	40.00
Inwestycyjna 1 em.	77.50
Inwestycyjna 2 em.	78.50
Konsolidacyjna	61.50
Wewnętrzna	60.75
Bank Polski	107.00—106.00
5 proc. Łodzi 1933 r.	61.50—61.00

Tendencja mocniejsza.

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ z dnia 5 czerwca.

Śmięta Iniane	53.00—54.00
---------------	-------------

Reszta notowań bez zmiany. Tendencja na pszenicę i żyto ożywiła, na inopokojna.

Ogólny obrót 1.233 tona.

Więści z kraju

WYPADK SAMOCHODÓWY
 Na szosie Chojnice — Tczew wydarzył się wypadek samochodowy. Samochód tranzytowy niemiecki wpadł we wst Gutowice na przydrożne drzewo. Kierująca samochodem żona lekarza Charlotta Botsch i jej mąż dr. Botsch z Weilau doznał ciężkich obrażeń. Botschowa w drodze do szpitala zmarła. Przyczyną wypadku było złe funkcjonowanie hamulców.

MACOCHA OKRUTNICA.
 Sąd Okręgowy w Wadowicach na sesji wyjazdowej w Białej rozpatrywał ostatnio sprawę Tekli Wątor, z Bestwiny pow. Biała, oskarżonej o nieludzkie znęcanie się nad 9-letnim pasierbem. Wątorowa mimo, że warunki materialne w domu nie były złe naklaniała chłopca do kradzieży. Za najdrobniejsze przewinienia był bita, zaś noce spędzał razem z trzodą chlewną.

Po przeprowadzeniu rozprawy, Wątorowa została skazana na pół roku więzienia.

20-LECIE WSKRZESZENIA UNIWERSYTETU ST. BATOREGO
 Na dziedzińcu Piotra Skargi w Uniw. St. Batorego w Wilnie odbył się uroczysty wieczór ku uczczeniu 20-lecia wskrzeszenia wszechznanego, zorganizowany przez Stow. Akademickie „Kolegium Leonardo da Vinci”.

Poza przemówieniem rektora Wójcickiego wieczór wypełnił bogaty program artystyczny, w czasie którego grano utwory Szopena, Moniuszki, Beethovena, Wagnera, Bacha i in. Był to wieczór catego kulturalnego Wilna.

ARESZTOWANIE NIELOJALNEGO KSIĘDZA

Onegdaj na wniosek prokuratora Sądu Okręgowego w Katowicach, zarządono aresztowanie ks. Pawła Krolika, wikarego kościoła parafialnego w Lipinach, który spoliczkował kilku wiernych, śpiewających po nabożeństwie majowym hymn Boże coś Polskę.

Osobliwy kapłan odpowiadać będzie z art. 152 i 173 KK. mówiącym o zniewadze narodu polskiego i zniewadze świętości Kościoła.

TRAGICZNE WYPADKI W KOPALNIACH

W kopalni „Sośnica” pod Gliwicami wskutek nagłego wstrząsu zawałił się chodnik podziemny zasypując górników Kalkunka i Tworuska, którzy zginęli pod zwalami węgla.

EKONOMISTA.

Ukazał się tom I-39 kw. „Ekonomista” zawierający następujące prace: S.p. Władysław Zawadzki — Konstanty Krzeczkowski, Artykuły: Rozwój teorii pieniężnych w ostatnich czasach — Władysław Zawadzki; Prace ekonomiczne Władysława Zawadzkiego — Aleksy Wakar; Pieniężna stopa procentowa — Edward Szczepanik. Rozbiory i sprawozdania: Józef Świdrowski: Teoria monetarna Johna Law — A. Zawadzki; Marian Grabski: Wkłady (pieniężny bankowy) i pocztowe kasy oszczędności — M. Wyczałkowski; Hans Richter: Altschäffer; Volkswirtschaftliche Theorie der öffentlichen Investitionen — S. Lewy; Siegfried v. Ciriacy — Wantrup; Agrarkrisen und Stockungsspannen zur Frage der langen „Welle” in der Wirtschaftlichen Entwicklung — T. Knauer; Władysław Adamczyk: Ceny w Warszawie w XVI i XVII wieku. T. Gołębiowski; Kazimierz Studentowicz: Polityka gospodarcza państwa — L. Taub. Notatki bibliograficzne. Kronika. Komunikaty i informacje.

OFIARNOSĆ, MOC, STAŁA MORZA WOLNOŚĆ SIĘ UTRWAŁI

PLATWA ŚCIGACZA ŁÓDZI WOLNOŚĆ
 RKO 62009

Z CAŁEGO ŚWIATA. Skróty telegraficzne.

— SAN PEDRO. Wczoraj 80 okrętów wojennych eskadry Pacyfiku oraz 400 samolotów opuściło porty San Pedro i San Diego, udając się na pełne morze, na wysokość wyspy San Clemente, gdzie odbędzie się manewry morskie, które potrwać do 20 bm.

— HELSINKI. Koło m. Miekka we wschodniej Finlandii spadł samolot prywatny. 5 osób poniosło śmierć na miejscu.

— BERLIN. Na autostradzie Wrocław — Berlin nastąpił wybuch w samochodzie ciężarowym, wiozącym 105 butli z gazem płynnym. Wybuch zniszczył samochód i przyczepkę oraz poczynił szkody na autostradzie. Strat w ludziach nie było.

— BERLIN. Wielkie wrażenie wywołała tu katastrofa autobusu wycieczkowego, który w pobliżu Lueneburga wpadł na luksusową torpedę. Z 34 osób, jadących samochodem, zmarło dotychczas 15. Wszyscy pozostali odnieśli ciężkie obrażenia.

— LONDYN. Liczba bezrobotnych w Anglii na dzień 15 maja wynosiła 1.492.282 osób.

— BUKARESZT. W obecnym parlamencie rumuńskim zasiadać będzie po raz pierwszy w historii Rumunii kobieta. Jest nią Marta Pop, przewodnicząca organizacji kobiecych w Rumunii, która wybrana została do senatu.

— GDANSK. Na dworcu w Sopotach spadł podczas pracy z wysokości 12 m. kolejarz polski robotnik Jan Zieliński, zatrudniony przy naprawie semaforu. Zieliński odniósł tak poważne rany, że zmarł po przewiezieniu do szpitala.

— RYGA. Prasa donosi, że w dniu 14 b. m. przyjeżdża do Rygi znana aktorka filmowa Marta Eggert, która da szereg koncertów w letewskiej operze państwowej.

Polsko-rumuńskie porozumienie prasowe zacieśnia przyjazną współpracę obu bratnich narodów Uroczyste otwarcie wspólnych obrad w Bukareszcie

BUKARESZT, 6.6 — Wczoraj rozpoczęły się w Bukareszcie obrady polsko-rumuńskiego porozumienia prasowego. Uroczyste otwarcie obrad dokonał minister propagandy Titeanu, który podkreślił znaczenie bezpośredniej wymiany zdań między przedstawicielami prasy obu sojusznicznych i zaprzyjaźnionych państw, wznosząc na zakończenie okrzyk na cześć Rzeczypospolitej Polskiej, jej Prezydenta i Naczelnego Wodza. Następnie przemawiał ambasador R. P. Roger Raczyński, wskazując na węzły, łączące Rumunię i Polskę, a wynikające z sytuacji geopolitycznej obu krajów, jak też z pokrewieństwa duchowego obu narodów. W zakończeniu ambasador wznosił okrzyk na cześć króla Karola 2-go.

Po przemówieniach inauguracyjnych zabrał głos prezes polsko-rumuńskiego porozumienia prasowego p. Scieżyński, który podziękował kolegom rumuńskim za serdeczne przyjęcie, jakie zgotowano delegacji polskiej, nakreślił zasadniczy program prac zjazdu, oraz przekazał naczelne kierownictwo polsko-rumuńskiego porozumienia prasowego przewodniczącemu komitetu rumuńskiego byłemu ministrowi Lugosiemu, dyrektorowi politycznemu najpoczytniejszego pisma rumuńskiego „Universul”.

Prezes Legosiemu wygłosił powitalne przemówienie, w którym wskazał na konieczność ścisłego kontaktu między prasą rumuńską i polską oraz odczytał wysłane depesze noldownicze zjazdu.

W godzinach popołudniowych prezes rumuńskiego komitetu polsko-rumuńskiego porozumienia prasowego podejmował delegację polską śniadaniem, w którym wzięli poza tym udział przedstawiciele ambasady R. P. oraz liczni dziennikarze rumuńscy. Podczas śniadania prezes Lugosiemu wygłosił przemówienie, podkreślając solidarność zawodową przedstawicieli prasy, która w tym wypadku jest znacznie silniejsza dzięki szczerzej przyjaźni, jaka łączy oba nasze narody.

Na to przemówienie odpowiedział przewodniczący delegacji polskiej p. Scieżyński, podkreślając głęboką sympatię, jaką żywi naród polski do bratniego narodu rumuńskiego.

W godzinach popołudniowych odbyło się posiedzenie plenarne zjazdu, na któ-

ry wygłoszono szereg referatów.

Wieczorem minister propagandy Titeanu wygłosił na cześć delegacji polskiej w hotelu Athenae Palace obiad, w którym wzięli poza tym udział członkowie ambasady R. P. z ambasadorem Raczyńskim na czele, członkowie rumuńskiego komitetu polsko-rumuńskiego porozumienia prasowego oraz liczni dziennikarze rumuńscy. Podczas obiadu wygłosił przemówienia min. Titeanu i ambasador Raczyński.

Prasa rumuńska poświęca wiele miejsc obradom polsko-rumuńskiej konferencji prasowej, podkreślając jej znaczenie dla dalszego pogłębienia przyjaznej współpracy między Rumunią i Polską.

Autor artykułu stwierdza, że antago-

nizmy w Europie doszły już do punktu szczytowego, stały się nie do zniesienia, podobnie jak w okresie przed wojną 30-letnią. Dziś wszystko uległo zmianie, zarówno mentalność narodów, jak i metody walki. Uznaje się nie zobowiązania, lecz siłę. Wszystko się zmieniło, zaczawszy od obchodzenia się z rannymi, aż do wartości traktatów.

Podczas wojny światowej, pewne reguły gry rycerskiej dawnej Europy, były

jeszcze przestrzegane. W przyszłej wojnie nikt się nie uchroni, dyplomaci nie będą mogli powrócić do swych państw, śmierć nie oszczędzi ni kobiet, ni dzieci, postępy techniki wojennej uczynią przyszłą wojnę podobną do wojny 30-letniej.

Szczerze wynurzeń gen. Haushofera zasługuje na uwagę. Niemcy pozostawiają światu jeszcze parę miesięcy czasu do namysłu! I jednocześnie zapowiadają, jak postępować zamierzają w przyszłej wojnie.

MONACHIUM, 6.6 (Tel. wł.) — Czasopismo „Zeitschrift für Geopolitik”, wydawane przez zausznika Hitlera gen. Haushofera, ogłasza ciekawy artykuł o sytuacji aktualnej. Po raz pierwszy Niemcy w powiadają się szczerze, że „obecnie znajduję się świat cały w okresie wyczekiwania, który jest tylko przygrzywką do wybuchu konfliktu. Okres ten potrwać może jeszcze kilka miesięcy”.

Autor artykułu stwierdza, że antago-

niemcy w Europie doszły już do punktu szczytowego, stały się nie do zniesienia, podobnie jak w okresie przed wojną 30-letnią. Dziś wszystko uległo zmianie, zarówno mentalność narodów, jak i metody walki. Uznaje się nie zobowiązania, lecz siłę. Wszystko się zmieniło, zaczawszy od obchodzenia się z rannymi, aż do wartości traktatów.

Podczas wojny światowej, pewne reguły gry rycerskiej dawnej Europy, były

NAGŁY ZGON Ś. P. PROF. WACŁAWA KOCHANSKIEGO.

WARSZAWA, 6.6 — Wczoraj rano zmarł w Warszawie na udar serca wybitny skrzypek ś. p. Wacław Kochański, profesor i b. prorektor państw. konserwatorium muzycznego w Warszawie.

Ś. p. Wacław Kochański był wielkim przyjacielem i oddanym opiekunem młodzieży - uczniów konserwatorium.

Odznaczony był orderami: Oficerskim Krzyżem „Polonia Restituta” i „Złotym Krzyżem Zasługi”.

Niemcy nie kryją swej metody w alki »W przyszłej wojnie nikt się nie uchroni« Wielomówiący artykuł niemieckiego generała Haushofera

MONACHIUM, 6.6 (Tel. wł.) — Czasopismo „Zeitschrift für Geopolitik”, wydawane przez zausznika Hitlera gen. Haushofera, ogłasza ciekawy artykuł o sytuacji aktualnej. Po raz pierwszy Niemcy w powiadają się szczerze, że „obecnie znajduję się świat cały w okresie wyczekiwania, który jest tylko przygrzywką do wybuchu konfliktu. Okres ten potrwać może jeszcze kilka miesięcy”.

Autor artykułu stwierdza, że antago-

niemcy w Europie doszły już do punktu szczytowego, stały się nie do zniesienia, podobnie jak w okresie przed wojną 30-letnią. Dziś wszystko uległo zmianie, zarówno mentalność narodów, jak i metody walki. Uznaje się nie zobowiązania, lecz siłę. Wszystko się zmieniło, zaczawszy od obchodzenia się z rannymi, aż do wartości traktatów.

Podczas wojny światowej, pewne reguły gry rycerskiej dawnej Europy, były

jeszcze przestrzegane. W przyszłej wojnie nikt się nie uchroni, dyplomaci nie będą mogli powrócić do swych państw, śmierć nie oszczędzi ni kobiet, ni dzieci, postępy techniki wojennej uczynią przyszłą wojnę podobną do wojny 30-letniej.

Szczerze wynurzeń gen. Haushofera zasługuje na uwagę. Niemcy pozostawiają światu jeszcze parę miesięcy czasu do namysłu! I jednocześnie zapowiadają, jak postępować zamierzają w przyszłej wojnie.

Skomplikowana sprawa złota zdeponowanego przez b. Bank Czechosłowacki w Anglii Dalsze wyjaśnienia sir John Simona w Izbie Gmin

LONDYN 6.6. Odpowiadając na interpelację zastępcy przywódcy opozycji posta Greenwooda, sir John Simon wyjaśnił, że Bank Angielski nie mogąc określić do kogo należy złożone przez Bank Czechosłowacki złoto, zwrócił się w tej sprawie z za pytaniem do Banku Wypłat Międzynarodowych.

Muszę dodać, oświadczył Simon, że zgodnie z obowiązującym prawem, rząd angielski nie mógł przeszkodzić Bankowi Angielskiemu, aby ten zastosował się do opinii, wydanej przez Bank Wypłat.

Udzielając odpowiedzi na zapytanie Lloyd George'a w sprawie 6-ciu miln. funtów, należących rzekomo do państwa czesko-słowackiego, a zdeponowanych w Londynie, sir Simon odparł, że błędem jest jakoby Bank Angielski posiadał jakieś złoto, należące do rządu czeskiego. Jak wiadomo, Bank Angielski jest w posiadaniu wielkich

ilości złota, należących do Banku Wypłat Międzynarodowych, ale sprawa przynależności tego złota nie może być przedmiotem dyskusji. Podzielam w zupełności pogląd, iż należałoby w przyszłości przeszkodzić

Jugosłowiański minister handlu zadowolony z wyniku swej misji w Londynie i Paryżu

BIAŁOGRÓD 6.6. Po powrocie ze swej podróży do Londynu i Paryża minister handlu i przemysłu Tomicz oświadczył prasie, że jest zadowolony z wyników swej misji, gdyż zarówno w Paryżu, jak i w Lon-

wydawaniu złota czeskiego Niemcom, ale nie zamierzam ograniczać uprawnień i przywilejów, jakie posiada Bank Wypłat na mocy międzynarodowych konferencji i traktatów.

dynie spotkał się u czynników kompetentnych ze zrozumieniem sprawy umieszczenia na rynkach francuskim i angielskim wytworów jugosłowiańskich.

Dalsza seria dekrétów we Francji dotyczących obrony narodowej

PARYŻ 6.6. Posiedzenie rady gabinetowej zakończyło się o godz. 19 m. 40. Wydano o nim następujący komunikat: rada gabinetowa zbadała szereg projektów de-

krétów, dotyczących głównie obrony narodowej, które we wtorek rano przedstawione zostaną do aprobaty radze ministrów.

Beznadziejna tulaczka okrętu z 900 uchodźcami żydowskimi

NOWY JORK 6.6. Dyrektor towarzystwa „Hamburg—América Line” oświadczył, iż parowiec „St. Louis”, na którego pokładzie znajduje się przeszło 900 uchodź-

ców żydowskich, powróci do Hamburga, gdyż stracono wszelką nadzieję na znalezienie w Ameryce schronienia dla tych uchodźców.

Przeciwko roszczeniom włoskim dotyczącym Kanału Sueskiego

PARYŻ, 6.6 — Odbyło się tu doroczne zgromadzenie ogólne towarzystwa Kanału Sueskiego. Dłuższe przemówienie wygłosił prezes rady administracyjnej markiz Vgve, występując m. in. przeciwko roszczeniom włoskim, dotyczącym kanału. Kanał Sueski — oświadczył prezes Vogue — znajduje się na ziemi egipskiej. Rząd egipski powierzył administrację kanału towarzystwu prywatnemu. Broniąc naszych praw,

bronimy praw Egiptu a rząd egipski, zapewniając nam swobodne wykorzystanie naszych praw w ramach udzielonej koncesji i pod jego kontrolą, służy interesom Egiptu obecnie i na przyszłość. Kroczymy nadal swoją drogą, nie zmieniając w regulach naszego postępowania głusi na niesprawiedliwe krytyki i czasy groźby.

Rozgrywki o puchar Davisa Niemcy zwyciężają Anglię, a Jugosławia a Belgię

BERLIN 6.6. W półfinałowym meczu o puchar Davisa w strefie europejskiej Niem-

cy pokonały Anglię 5:0. Ostatniego dnia Menzel wygrał z Shayer'em 6:1, 6:1, 6:0, Metaxa zwyciężył Wilde 3:6, 6:0, 6:2, 6:3.

W finale Niemcy walczyć będą z Jugosławią.

JUGOSŁAWIA — BELGIA 3:2

ZAGRZEB 6.6. Półfinałowy mecz o puchar Davisa między Jugosławią i Belgią zakończył się zwycięstwem Jugosławii ale w nieznacznym stosunku 3:2. Rozstrzygnięcie nastąpiło dopiero w ostatnim spotkaniu w poniedziałek. W pierwszym meczu punktowym Belg Lacroix niespodziewanie pokonał Mitica 6:3, 6:8, 6:2, 6:2. Po tym spotkaniu stan meczu brzmiał 2:2, dopiero zwycięstwo Funceca nad Geelchandem 6:3, 8:6, 6:3 zdecydowało o zwycięstwie Jugosławii.

MIĘDZYNARODOWY MECZ LEKKOATLETYCZNY POLSKA - LITWA.

WARSZAWA, 6.6 — W dniach 10 i 11 b. m. odbędzie się w Warszawie na stadionie wojska polskiego oficjalny międzynarodowy mecz lekkoatletyczny Polska — Litwa w konkurencjach pań i panów. Będzie to pierwszy występ lekkoatletów litewskich w Polsce.

Minister Rzeszy — Frick przybył do Budapesztu

BUDAPESZT, 6.6 (PAT) — Wczoraj o godz. 12.20 przybył tu z wizytą oficjalną minister spraw wewnętrznych Rzeszy dr. Frick, powitany na dworcu przez węgierskiego ministra spraw wewnętrznych

Kerestos-Fischera. Na powitanie min. Fricka przybył również na dworzec poseł włoski w budapeszcie hr. Vinci.

Niemcy zrujniają Czechy Rabunkowa polityka gospodarcza

LONDYN, 6.6 — Korespondent „Sunday Times” donosi z Pragi, że w szerokich kołach społeczeństwa czeskiego panuje wielkie wzburzenie z powodu akcji urzędników niemieckich, którzy nie dopuszczają do najmniejszej autonomii. Pod względem gospodarczym Niemcy prowadzą po-

litykę rabunkową, wywołując najnowocześniejsze maszyny i zmuszając robotników do przenoszenia się w głąb Niemiec. W ten sposób — pisze korespondent „Sunday Times” 120.000 robotników czeskich zostało już przesiedlonych do Niemiec.

Czego tam nie jedzą! Wrony w witrynach sklepowych

KRÓLEWIEC, 6.6 (PAT) — W oknie wystawowym jednego z tutejszych sklepów spożywczych zostały wystawione

wrony w cenie 40 — 50 fenigów za sztukę. Osobna kartka poucza, że wrona jest również smaczna jak gołąb.

Świat faktów i wydarzeń Wampir z Instytutu Pasteura Wyspa na której nie płaci się podatków

Archiwum płyt gramofonowych, mieszczące się przy Bibliotece Kongresowej w Waszyngtonie należy do najbogatszych na świecie. Zbiór rośnie wciąż i nie ma wybitniejszej osobistości współczesnej, której głos nie byłby tu uwieczniony. Jedną z najsensacyjniejszych płyt, która jest tu przechowywana to mowa króla Edwarda VIII, w której zapowiada on swą rezygnację z tronu.

Przy archiwum znajduje się specjalny Instytut Naukowy, który dokazał ostatnio nieładną sztukę. Udało się mianowicie sporządzić nowe odbitki ze starych nagrań gramofonowych, które pozwalają np. zachować głos dawnych mężów stanu, jak np. Gladstona, lub słynnego badacza Atryki Stanleya. Dokonał tego inż. Robert Vincent, przyjaciel Edisona i dziś można usłyszeć w Waszyngtonie „oryginalne” przemówienia tych historycznych postaci.

mał ostatnio zwierzę doświadczalne, którego nie miał dotąd do dyspozycji żaden instytut naukowy w Europie i które jest tak rzadkie, że nawet w swym ojczystym kraju w Brazylii tylko w bardzo nielicznych wypadkach może być utrzymane żywym w niewoli. Jest to szczególnie duża odmiana nietoperza z brazylijskiej puszczy, którą trudno utrzymać przy życiu, gdyż trudno ją odżywić. Jedynym pożywieniem tego gatunku nietoperza jest świeża krew zwierzęca. Dziennie zużywa ten wampir najmniej 80 gramów krwi. W Instytucie Pasteura żywi się tego nietoperza świnkami morskimi, które wysysa on w tak straszliwy sposób, że te zdychają.

Jest to oczywiście potworne okrucieństwo, ale jeśli się uda utrzymać tego nietoperza przy życiu, to będzie na nim można dokonać rewelacyjnych badań. Wampir ten jest bowiem jednym z najniebezpieczniej-

szych roznoszących chorób tropikalnych, a w szczególności śpiączki.

Ostatnio zostały osuszone kanały w Wenecji, gdyż zaszła potrzeba gruntownego remontu fundamentów, znajdujących się przy nich domów. Jak się okazuje bowiem, kursujące po kanałach ostatnio łodzie motorowe powodują większe falowanie, niż spokojnie mknące gondole. Fale zaś uderzają o fundamenty domów i powodują niebezpieczne zniszczenia. Osuszone więc kanały i rozpoczęto prace zabezpieczające do my przed niszczeniem działaniem fal.

Na wyspie Lopud w pobliżu jugosłowiańskiego miasta Dubrownik, znajduje się szczęśliwa gmina, która posiada przywilej nieplacenia podatków. Wszystkie wydatki publiczne pokrywa się tu z ruchu turystycznego.

Instytut Pasteura w Waszyngtonie otrzy

Wycieczka nad Morze Czarne
do Carmen — Silva
połączona ze zwiedzaniem
Bukaresztu
i Konstantynopola
2. 7. — 23. 7. — od zł 199. —

Wypocznikowa wycieczka
do WARY
1. 7. — 25. 7. — od zł 299. —

Wycieczka popularna
do ŁOWICZA
na Uroczystości Bożego Ciała
dnia 8/6 39 r. — zł 3.30
t m i nowrót

Zapisy i informacje
Wagons - Lits / Cook
Łódź. PIOTRKOWSKA 68
telefon 170-77.

Audycje radiofoniczne

WTOREK, dnia 6 czerwca.

6.56 Pieśń poranna. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka (płyty) 8.00 Audycja dla szkół 8.10 Muzyka (płyty) 8.15 „Cherzy z urojenia” dialog w oprac. Wiktora Budzkiego i Olgi Usmskiej-Wróblewskiej (ze Lwowa) 8.30 Przerwa. 11.00 Audycja dla szkół: „Oglądany Rzym” pogadanka ilustrowana muzyką w oprac. Stanisławy Surliejówny, dla dzieci starszych 11.25 Muzyka (płyty) 11.30 Audycja dla poborczych. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa (z Katowic) 13.00 Utwory L. v. Beethovena (płyty) 13.40 Wiadomości ci bieżące i program na jutro. 13.50 Koncert po pułkarny. Wykonawcy: Orkiestra robotnicza pod dyr. Zygmunta Sobolewskiego, Lidia Górska — mezzopr. 14.40 Wiadomości giełdowe. 14.45 Samotni żeglarze: „Podług słońca i gwiazd” pogadanka (dla młodzieży — wygl. Wanda Karczewska (z Torunia) 15.00 Muzyka popularna w wyk. Małej Orkiestry PR. pod dyr. Stanisława Dziegielewskiego. 15.45 „Województwa wschodnie czekają na pionie rów życia gospodarczego” — pogadanka — wygl. Mieczysław Smarek (ze Lwowa) 16.51 Wiadomości gospodarcze 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.10 Pogadanka aktualna. 16.20 Utwory klarnetowe w wyk. Antoniego Makowskiego Akomp. Artur Wentland (z Łodzi na W.R.P.) 16.45 Kronika literacka — w opracowaniu Andrzeja Tretiaka, prof. U.J.P. 17.00 Odtworzenie fragmentów z jubileuszu LKS-u 17.45 Literatura dla wszystkich: „Odnaka za wiersz an służbę” — Andrzej Struga. 18.00 Arty i pieśni w wyk. Stanisława Krużera — bas (z Katowic)

18.25 Koncert w wyk. Margerity Trombini - Kazuro — klawesyn i Mieczysława Szaleskiego — wiola d'amore.

19.00 Audycja dla robotników (z W-wy i Łodzi) mgr. Kazimiera Lipiński wygl. pogadankę pt. „Akcja czasów robotniczych” (na W.R.P.) 19.30 Muzyka przy wiecezery w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Wileńskiej pod dyr. Władysława Szepeńskiego go. 20.10 Odczyt 20.25 Pogadanka aktualna. 20.30 Wiadomości sportowe. 20.40 Audycje informacyjne: Dziennik wieczorny Wiadomości meteorologiczne Wiadomości sportowe. Nasz program na jutro.

21.00 Sławne koncerty: „Lipiński i Paganini w Warszawie”, audycja w oprac. Stanisława Wasylewskiego (z Poznania)

21.45 „Sprawiedliwość” — odczyt wygl. prof. Kazimierz Ajdukiewicz. 22.00 Koncert muzyki klasycznej (z Krakowa) Wykonawcy: Krakowski Kameralny Zespół Instrumentalny pod dyr. Franciszka Nerychły i Olga Lapicka — fortepian. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Koncert meteorologiczny.

Kurier sportowy.

Mecz kwalifikacyjny ŁKS — ŁTSG

Kłopoty ze składami drużyn

W nadchodzący czwartek dn. 8 bm odbędzie się na stadionie ŁKS pierwszy kwalifikacyjny mecz pomiędzy ŁKS a ŁTSG o prawo reprezentowania Łodzi w rozgrywkach o wejście do Ligi.

W obu klubach czynione są w tym kierunku odpowiednie przygotowania. ŁKS ma duży kłopot z ustaleniem składu dru-

żyny, zwłaszcza w linii ataku, skąd ubyli kontuzjonowany Koczewski, i zdyskwalifikowany na okres 2-3 miesięcy Miller.

Również i ŁTSG nie jest w stanie dać kompletnej drużyny, gdyż z szeregow jego ubył najsukcesywniejszy napastnik Voigt, również zdyskwalifikowany na 2 miesiące.

Mecz odbędzie się o godz. 17.30 i wzbudza ogromne zainteresowanie.

Na sędzię zawodów wyznaczono p. Sperlina.

Poza tym odbędzie się w czwartek jeszcze mecz KP Zjednoczone — PTC na stadionie KP Zjednoczone o godz. 17.30.

ŁODZIANKI NA MECZ Z LITWĄ.

Do reprezentacji Polski na mecz lekkoatletyczny (męski i kobiecy) z Litwą w dniu 10 i 11 bm w Warszawie zostały wyznaczone łodzianki: Kwaśniewska-Trytkowa (ŁKS) i Stomczewska (IKP).

WZNOWIENIE MISTRZOSTW LIGOWYCH.

Po dwutygodniowej przerwie wznowione zostają rozgrywki o mistrzostwo Ligi.

Jedyny mecz odbędzie się w kraju w nadchodzący czwartek w dzień Bożego Ciała a mianowicie w Krakowie: Wisła — Ruch (sędzia p. Lange).

Dalsze natomiast najbliższe mecze wyznaczone są na niedzielę dn. 11 bm.

Grac będą: w Krakowie: Garbarnia — Cracovia (p. Pichelski), w Poznaniu Warta — Warszawianka (p. Rutkowski) w Warszawie Polonia — Union Touring (dr Lustgarten) i w Chorzowie AKS — Pogoń (p. Raettig).

INDYWIDUALNE MISTRZOSTWA SZERMIERCZE W ŁODZI.

Tegoroczne indywidualne mistrzostwa szermiercze okręgu łódzkiego odbędą się w połowie czerwca.

Termin dokładny mistrzostw i miejsce odbycia na razie są jeszcze nie ustalone. Mistrzostwa odbędą się w trzech broniach: florecie, szpadzie i szabli.

Ze względu na podniesienie się klasy szermierki w Łodzi i poprawienie formy za wodników, mistrzostwa tegoroczne zapowiadają się ciekawie. W mistrzostwach wezmą udział wszyscy najwybitniejsi szermierze łódzcy z mistrzem Polski, Banasiem, wicemistrzem Kantorem, Dajłowskim, Wojciechowskim, Bartosikiem, Bogunią, Kausem na czele.

Teatr, muzyka i sztuka

TEATR MIEJSKI.

Juliusz Osterwa przyjeżdża do Łodzi. Dziś we wtorek i w środę mocna dramatyczna opowieść sceniczna M. Maeterlincka „Burmistrz z Stylmondu”, która dzięki swojej frapcującej akcji toczycej się w roku 1914 w małym belgijskim miasteczku ku okupowanemu przez Niemców, trzyma widza w nieustannym napięciu. Początek o godz. 8.30. Ceny zmniejszone.

W czwartek zjeżdża na gościnne występy Mistrz Juliusz Osterwa na czele zespołu Reduty z interesującą sztuką Jerzego Zawiejskiego „Powrót Przeciekiego”, nawiązującą do słynnej sztuki Zeromskiego „Ucieka mi przepióreczka”. Sztuka ta odnosią jak wiadomo wielki sukces w Teatrze Narodowym w Warszawie.

W SOBOTĘ OTWARCIE TEATRU LETNIEGO.

Już w sobotę nastąpi otwarcie Teatru Letniego który znajdować się będzie w centrum miasta przy ul. Piotrkowskiej 94 (w dawnej „Bagateli”). Sezon zainauguruje melodijna pełna szampańskiego humoru i bezstroski komedia muzyczna „Domek z kart”, która dzięki swym walorom muzycznym i scenicznym stanowiła szlagier wszystkich teatrów europejskich. Reżyseruje Bronisław Dąbrowski.

Dziś w kinach

- CASINO: — Wesoło żyjemy.
- CAPITOL: — „Gibraltar”.
- CORSO: — I. Wyspa rozbitków.
- II. Mecz bokserski Joe Louis. — Max Schmeling.
- EUROPA: — Trzech przyjaciół.
- GRAND KINO: — Dzieje grzechu.
- IKAR: — Dolina gigantów.
- IRA: — I. Złotowłosa; II. Flip i Flap jako cyrkowcy.
- METRO: — Kocha, lubi, szanuje.
- OAZA: — Zapomniana Melodia.
- PALACE: — Prawo Kobiety.
- PRZEDWIOŚNIE: — Dni szczęścia.
- PALLADIUM: — Paryżanka.
- RIALTO: — Porzucona.
- RAKIETA: — Dr. Murek.
- STYLOWY: — Zapomniana melodia.
- TÓN: — „Maria Antonina”.
- URANIA: — I. Meksykańskie noce, II. Powrót Arsena Lupina.

„Prawo do Szczęścia”

zyskuje nabywca losu z KOLEKTURY Nr. 100
wice przyjdą, wybierz swój los i zwycięż w walce o byt.
Losy do I-lazej klasy poleca
KOLEKTURA Nr. 100
Oddział w Łodzi, Andrzeja 2, tel. 112-98
„PROMIEN”
Ciągnięcie już 20 czerwca
Zmiana planu gry — więcej wygranych

RADIO-KĄCIK.

FESTIVAL MUZYCZNY NA WAWELU
W bieżącym tygodniu rozpoczyna się wielki Festival muzyczny na Wawelu. Organizuje go, podobnie jak w latach ubiegłych, Polskie Radio, które jest inicjatorem tej wielkiej imprezy artystycznej. Rok rocznik Festival Wawelski ściga rzesze melomanów i muzyków do Krakowa, skupia uwagę radiosłuchaczy całego kraju i coraz więcej interesuje zagranicę, która transmituje koncerty wawelskie dla swych słuchaczy.

W roku bieżącym Festival rozpocznie się wielkim koncertem poświęconym utworom Chopina, który odbędzie się na dziedzińcu Zamku Królewskiego na Wawelu, dn. 14.6. o godz. 21.00 Przy fortepianie sąsiaduje znakomity pianista Henryk Sztompka. Wieczór transmitują rozgłośnie węgierskie i angielskie.

Drugi koncert wawelski przypada na sobotę, dn. 17.6. godz. 21.00 Reprezentowane będą tutaj różne okresy polskiej twórczości, począwszy od Kurpińskiego, poprzez Melcera, Szymanowskiego, Woytowicza do Lutostawskiego. Program zatem przyniesie uwerturę do pery „Jadwiga” — Kurpińskiego, II Koncert Fortepia nowy c-moll Melcera, „4 pieśni księżniczki z baśni”, „Nokturn i tarantelle” Szymanowskiego, „20 wariacji w formie symfonii” — ostatni utwór Woytowicza oraz — „Wariacje na orkiestrę Lutostawskiego, najmłodszego przedstawiciela współczesnej muzyki polskiej.

Wykonanie tych kompozycji powierzone na sławnej śpiewaczce Ewie Bandrowskiej Turskiej, znanemu pianście Józefowi Smidowiczowi i zwiększonej orkiestrze Polskiego Radia pod dyktando Grzegorza Fitelberga.

Każdy, kto spędził wieczór na dziedzińcu wawelskim podczas Festivalu pamięta jak głębokie i niezatarte wrażenie wywołała muzyka, rozlegająca się pośród przastarych murów siedziby królów polskich, gdzie rzeczywistość łączy się z wspomnieniem i legendą. Nastroj ten daje się wy czuć również w czasie transmisji radiowej, dostarczając niecodziennych wrażeń artystycznych radiosłuchaczom całej Polski.

Koncert sobotni z Wawelu transmituje również szeroko rozgłaszana sieć radiostacji cyfrowych amerykańskich National Broadcasting Company.

Drugi wawelski koncert symfoniczny poświęcony będzie w swej pierwszej części twórczości Karłowicza. W murach renesansowego podwórca królewskiego zadźwięczą tony tej arcywłoskiej muzyki — poematu symfonicznego, opiewającego dzieje Stanisława i Anny Oświęcimów oraz koncertu skrzypcowego A-Dur, którego wykonanie powierzono Irenie Dubiskiej. Ku tragicznej przeszłości martyrologii polskiej przeniesie słuchaczy Różyczka go poemat symfoniczny „Anelli”. Poza tym wykonane zostaną: koncert wiolonczelowy Maklakiewicza, nagrodzony przed kil ku laty, oraz „Swaty polskie” Nowowiejskiego. Utwór Maklakiewicza wykona Kazimierz Wiłkomirski. Orkiestrą Symfoniczną Polskiego Radia dyryguje Czesław Lewicki.

Wielką niespodzianką będzie trzeci i ostatni koncert symfoniczny Festivalu, dn. 20.6 o godz. 21.00. Po raz pierwszy bowiem w czasie festiwałów krakowskich program obejmie muzykę innych narodów. Wybrano tutaj dzieła znakomitych mistrzów różnych krajów i różnych epok. Koncertem dyryguować będzie Grzegorz Fitelberg. Usłyszą zatem radiosłuchacze Elgera uwerturę „Polonia”, Beethovena IV Symfonię „Pastoralną”, a poza tym dzieła impresjonistycznej Francji: Raveia, Debussy’ego a wreszcie utwór Hiszpana de Falla.

Poza wielkimi symfonicznymi koncertami przygotowuje Polskie Radio również festiwalowy koncert, o charakterze raczej kameralnym. Odbędzie się na dziedzińcu Biblioteki Jagiellońskiej. Program przy niesie muzykę polską i obcą. Koncert ten dn. 18.6. o godz. 21.00 pod dyr. Fitelberga z udziałem Chóru P. R. pod dyr. Na wrota transmituje rozgłośnia paryska Post National. Teżoż dnia o godz. 18.15 na Krzemionkach odbędzie się koncert Małej Orkiestry P. R.

Z SĄDU HANDLOWEGO.

W ciągu ostatnich dni zgłosiły wnioski o otwarcie postępowania układowego do Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego następujące firmy: M. Z. Działowski i S-ka — sprzedaż towarów włókienniczych (Łódź, Piotrkowska nr. 38) M. Morgensztern — wyrób i sprzedaż towarów włókienniczych, ul. Piotrkowska 64 i Zeromskiego 46. Bankier i Krauskopf — sprzedaż szmat i odpadków bawełnianych, Łódź, ul. Sienkiewicza 3-5. Bracia B. i H. Sieradzcy — sprzedaż towarów włókienniczych, Łódź, ul. Piotrkowska 43. Józef Lipski — wyrób towarów włókienniczych, Łódź, ul. Narutowicza 4, (bilans firmy na 23.5 39 zamyka się sumą zł. 340,490, z czego po stronie pasywów kapitał wynosi zł. 183,096). Rasz i Salomonowicz — wyrób i sprzedaż trykotów, Łódź, ul. Ogrodowa 1 „Manteau” — J. Graf — wytwórnia piaseczy, Łódź, ul. Piotrkowska 61.

Nadmienić należy, że prawie wszystkie dotychczas zgłoszone wnioski firm o otwarcie postępowania układowego, w ciągu maja r. b. nie zostały jeszcze załatwione, a w sprawach tych odbywa się obecnie sprawdzanie przez biegłych sądowych bilansów i stanu przedsiębiorstw.

KRADZIEŻE.

a) Patrol policji zatrzymał Stanisława Kuneckiego (Bazarna 1) i Stanisława Strzyżewskiego (11-go Listopada 90) z łupem pochodzącym z kradzieży a mianowicie papierosy, zapalki, czekolada, które skradli prawdopodobnie z kiosku ulicznego i ukryli się w zbroju przy ul. Drewnowskiej 99.

— Józef Wolow (Admirałska 54) zameldował, że na przystanku tramwajowym na ul. Łagiewnickiej 21, zatrzymał 15-letniego Romana Rosińskiego (Mokra 4), który mu skradł wieczne pióro i ołówek. Młodociane gołodziejstwo skierowano do Izby Zatrzymań.

— Abram Ragowski (Pomorska 55) został zatrzymany w parku Helenów w chwili kradzieży portmonetki z pieniędzmi na szkodę Majera Pomerancbluma (Główna Nr. 48).

— Z budki przy ul. Strzelców Kan. 28 na szkodę Andrzeja Maślanki nieznanymi sprawcy skradli metalowy syfon do wody, czekoladę i inne rzeczy.

POBÓR ROCZNIKA 1918.

Dziś, dnia 6 bm, o godz. 8 rano przed Komisją Poborową nr. 1 przy ul. Ogrodowej 34 winni się stać męczyźni urodzeni w roku 1918, zamieszkałi na terenie 5 Komisariatu PP. o nazwiskach na literę: G i E, jutro męczyźni o nazwiskach na literę: K i L.

Przed Komisją nr. 2 Al. Kościuszki 19, tegoż dnia o godz. 8 rano winni się stać męczyźni rocznika 1918, zamieszkałi na terenie 10 Komisariatu PP. o nazwiskach na literę: A B C D E F G H I J K L L.

Jutro, dnia 7 bm, o godz. 8 rano przed Komisją Poborową nr. 2 winni się stać absolwenci szkół średnich, położonych na terenie komisariatów: 1 4 6 7 10 12 13 i 14 rocznika 1919 i młodszych, a mianowicie absolwenci 4 kl. Miejskiej Szkoły Handlowej Męskiej, ul. Lipowa 16, i Państwowej Szkoły Techniczno-Przemysłowej, ul. Zeromskiego 115.

Zł. 4.40 wraz z dodatkami
KSIĄŻKOWYM
i dostawą do DOMU
KOSZTUJE
najpopularniejszy dziennik
KURIER ŁÓDZKI
Telefon Nr. 182-43 lub 102-30.
Adres Zwirki 2 i Piotrkowska Nr. 11.

ZE SZKOŁY RYSUNKU I MALARSTWA SZCZEPANA ANDRZEJEWSKIEGO.

W szkole rysunku i malarstwa, Szczepa na Andrzejewskiego rok szkolny kończy się 28 bm. (środa).

Tegoż dnia nastąpi rozdanie świadectw i zapisy nowowstępujących uczniów, którzy winni zgłosić się ze swymi pracami.

Od 1-go lipca rozpoczyna się lekcje rysunku i malarstwa na koloniach letnich w Wośnikach, pod Sieradzem w siedzibie własnej.

Warunki malarskie i zdrowotne na kursie wakacyjnym idealne, opłata za pensjonat znacznie obniżona.

Informacji udziela codziennie Kancelaria szkoły, Piotrkowska 163, róg Bandurskie go.

DO B. KAUKAZCZYRÓW.

Przewodniczący Komisji Organizacyjnej Reprezentacji B. Zolnierzy Polskich na Wschodzie (sekcja kaukaska — oddział w Łodzi), zwraca tych wszystkich, którzy brali udział w wojnie światowej na froncie kaukaskim, na zebranie w niedzielę, dn. 11 czerwca r.b. godz. 10 rano w lokalu Zw. B. Ochotników przy ul. Piramowicza 10. Obecność wszystkich i punktualne przybycie — obowiązkowe.

PRZETARG.

Miejski Obywatelski Komitet Zimowej Pomocy Bezrobotnym w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na zakup: 100.000 kg. młki żytniej 55 proc. Oferty na piśmie w zamkniętych kopertach (nie firmowych) i zalakowanych oraz próbki w opakowaniu zamkniętym i zalakowanym należy składać w Miejskim Obywatelskim Komitecie Zimowej Pomocy Bezrobotnym w Łodzi, ul. Rembielińskiego 1/7 do dnia 6 czerwca 1939 r. o godz. 15-ej, a w dniu 7 czerwca 1939 r. do godz. 10-ej rano w Wydziale Gospodarczym Zarządu Miejskiego w Łodzi, ul. Zwadzka 11, III-le piętro, pokój 58, Po tym czasie nastąpi rozpatrzenie ofert.

Oferta obowiązuje w ciągu trzech dni od dnia przetargu. Miejski Obywatelski Komitet Zimowej Pomocy Bezrobotnym w Łodzi zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, żądanie opłaty wadium w wysokości 5 proc. wartości oferowanego artykułu, ulewianie przetargu w razie nieosiągnięcia odpowiedniej ceny oraz wybrania towaru częściowo.

W wypadku uchylania się od wykonania dostawy przez firmę, której oferta otrzyma się przy przetargu, Miejski Obywatelski Komitet Zimowej Pomocy Bezrobotnym w Łodzi ma prawo powierzyć dostawę innej firmie z tym, że wszelkie szkody i straty poniesie uchylający.

Na transport, dostarczony koleją, udziela się zniżki kolejowej wg taryfy 23.

Ceny rozumie się po uwzględnieniu tej zniżki loco Łódź — Fabryczna, boznica firmy „Zjednoczone Zakłady Włókiennicze Scheiblera i Grohmana, ul. Emilii 20.

Bliższych informacji zasięgnąć można pod podanym wyżej adresem w godz. od 10-ej do 12-ej. Miejski Obywatelski Komitet Zimowej Pomocy Bezrobotnym w Łodzi.

DZIEJE POMORZA

Dziś, o godz. 20-ej w lokalu Samopomocy Społecznej Kobiet. Al. Kościuszki 57 p. dr. J. Krasicka wygłosi odczyt nt. „Dzieje Pomorza” Nie wątpimy, iż ze względu na aktualność tematu stawia się licznie organizacje sfederowane P.W.K. ale i ogół łodzianek. Wstęp wolny.

KOMUNIKAT ZW. OFICERÓW REZERWY.

Zarząd, ZOR. przypomina Kolegom, że w środę dn. 7 bm. o godz. 19-ej w lokalu ZOR. pan major Chrzastowski przeprowadzi ćwiczenia na zmniejszonej strzelnicy. O jak najliczniejszy udział Kolegów proszą Zarząd

Humor EUROPA TAŃCZY.

- Niemcy?
- Zbojnicko!
- Anglia?
- Poloneza!
- Włosi?
- Piąsy starogermańskie!
- My?
- Ojberka odbijanego!

W BERCHTESGADEN

— Co z Polakami? — zapyta Goering Hitlera.
— Zmieniłem im miejsce zamieszkania. Dawniej wmwiałem w nich, że mam ich w sercu, dziś wiem, że mam ich w wątrobie.

ONA WINNA — ON NIEWINNY...

— Ksawery, to prawdziwy skandal! Z całego towarzystwa ty się pierwszy upłłeś!

— To ttwoja wina dududuszkół! Dlaczego popopowiedziałas, że musimy pierwszy oodejść, bo się tobie sspieszysz do domu?

RADOSNA PERSPEKTYWA.

— Oto rachunek, proszę pana. Mój szef powiedział, że nie śmiem wrócić bez pieniędzy.

— Chłopcze, gratuluję ci, masz prawdziwe szczęście! Tak długiego urlopu święteznego nie miałeś jeszcze i nie będziesz miał w swoim życiu!

SCENKA MAŁŻENSKA

— To się o tej porze wraca do domu hulako? — Słyszysz — bije czwartak!

— Dobrze, dobrze! To już chociaż ty nie bij!

CHODZIĆ — LATAĆ.

Podczas wielkiej deflady na urodziny Hitlera Hacha śledzi z uwagą przechodzącą oddziały. Maszeruje oddział w pięknych mundurach.

— Co to za jedni? — pyta Hacha.

— To lotnicy.

— A defilują piechotą? — pyta ze zdziwieniem Hacha.

— Maszeruje inny oddział.

— To także lotnicy?

— Tak.

Jeszcze jeden oddział. Hacha wdycha. — Szkoda, że nie wiedziałem w marcu, że wasi lotnicy nie latają tylko chodzą piechotą...

Ofiary

NA ŚCIGACZ.
kw. 616. Z okazji uroczystości wręczenia sztandaru III Drużynie Hareerek i proporca III Gromadzie Żuchów przy szkole powsz. nr. 20 w Łodzi zebrano doraznie 14 zł. 20gr.

NA F. O. N.

kw. 617. Niepoprawny stolik w „Romie” dn. 2 b. m. zł. 20.

kw. 557 zł. 70 — zebrane przez rodziców ucznie przystępujących do I-iej Komunii św w szkole powszechnej, Heleny Miklaszewskiej w dniu 4,5 1939 r.

kw. 558. Klasa III-a Państwowego żeńskiego Gimnazjum Kupieckiego wpłaca z oszczędności pogonionych na wydatki zł. 4,15.

ROZWOJ ZIEM WSCHODNICH
to wzmocnienie potęgi Polski

Mechaniczna Olejarnia i Rafineria Olejów Jadalnych i Pokostownia

E. CUKIER Drewnowska 45 POKOST podłogowy OLEJE rafinowany jadalny (ameryk.) i malarski techniczny. Iniany, oraz i II gat. MAKUCHY: Infany i rzep. Ceny fabryczne

DZIEWIĘCIE KINO PRZEDWISNIE



ul. Zeromskiego 74-76, tel/129-88

Dziś premiera! Dawno niewidziana SIMONE SIMON w filmie p. t.

DNI SZCZĘŚCIA

W pozostałych rolach: Jean Pierre Aumont i Raymond Rouleau

Wojazd tramw. 6, 9, 10, 11 do rog. Kopernika Zeromskiego

Początek przedstawień w dni powsz. o g. 4-ej w soboty niedziele i święta o g. 12 Ceny miejsc: I m. 1.09 II m. 90 gr. III m. 50 gr. Kupony ulgowe po 70 gr. z prawem zajmowania dowolnych miejsc W niedz. i święta nieważne

„Czystość”

Łódź, ul. Piotrkowska 44, Telefon Nr. 167-45.

Przyjmuję wszelkie roboty, a mianowicie: cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz czyszczenie wystaw, okien, sprzątanie biur i pokoi.

Ceny konkurencyjne

OGŁOSZENIA DROBNE

KUPNO I SPRZEDAŻ

Cukiernia - owocarnia w dobrym punkcie z nowoczesnym urządzeniem nadająca się na każdy interes z powo...

Kupię każdą ilość luźnego szlamu defekcyjnego z natychmiastową dostawą. Oferty z próbką uprasza „Progress” Bergwerks u. Hüttenprodukte Fraaz Botier, Gdańsk, Dominikswall 4.

WALIZY I KUFRY

Oskarża! Sprzedam połowę domu nowego, murawanego, jednonietrowego nieoanadatkowanego za 9500. Przejazd 45 m. 27, od 4 - 7 godz.

Zapisy do:

LICEUM GOSPODARCZEGO Stowarzyszenia Służba Obywatelskiej 2-letniej SZKOŁY GOSPODARCZEJ SZKOŁY PRZYSPOSOBIENIA w GOSPODARSTWIE RODZINNYM przyjmuje kancelaria Szkoły od godz. 9-15-ej Łódź, Wodna 40, tel. 177-73.

Do sprzedania nieruchomości przy ul. Gdanskiej 163. Pośredniczy wyklucz. cen. Wiadomość na miejscu u dozorczy

Dobrze prosperujący sklep galanterijny natychmiast do sprzedania. Wiadom. w sklepie Brzezińska nr. 123.

DOBRE prosperujący sklep kolonialny do sprzedania, Ruda Fabjan, ul. 1 Maja 40-42.

DOM i samochód do sprzedania. Wiadomość w sklepie, Borsuca nr. 4. (Widzew).

BACNOŚĆ AUTOMOBILIŚCI

Nareszcie nadeszła już od dawna oczekiwana w Łodzi specjalna precyzyjna szlifarka do wałów korbowych

SPRZEDAM natychmiast tanio wille zinną w Madogoszcu za zł. 27.000 do kupna zł 17.000. Oferty sub. „17000”

GASTRONOMICZNY zakład z wyszynkiem do sprzedania. Tel. 270-35.

POSADY I PRACE

b) ZAOFIAROWANE Potrzebny fryzjer męski, Piotrkowska 255.

LOKALE I MIESZKANIA

b) ZAOFIAROWANE MIESZKANIA i pokojowe od - 50 kw., 1 p. z kuchnią od zł. 65 kw. 2 p. z kuchnią od zł. 160 kw. 3-4-5-6 pokojowe, lokale handlowe, pokoje umeblowane garsoniery od zł. 25 m. poleca „Kosmos” właśc. Jan Burchart, Piotrkowska 111 tel. 147-46.

MIESZKANIA pojedyncze od zł. 35 kw 1 pokój z kuchnią zł. 50 kw., 2, 3, 4, 5 6-cio pokojowe mieszkania, pokoje umeblowane od zł. 20 „Zenit” Piotrkowska 82, tel. 260-25.

Pokój umeblowany do wynajęcia, ul. Zeromskiego 54 m. 16 parter.

Spółeczna Prywatna Koedukacyjna SZKOŁA Powszechna „SZKOŁA PRACY” p. n. w Łodzi, ul. Południowa 65, telefon 138-36

Do wynajęcia mieszkania 2 pokojowe z kuchnią z wszelkimi wygodami w nowo-wybudowanym domu Senatorska 43 (róg Kilińskiego) dojazd tramwajami 0, 4, 17. Informacje na miejscu 3-5.

Do wynajęcia od zaraz 3 pokoje z kuchnią z wszelkimi wygodami. Wólczańska 97, wiadomość u dozorczy.

Pokój z kuchnią i pokój pojedynczy do wynajęcia natychmiast ul. Paryska 11 (przy ul. Rokicińskiej).

Pokój umeblowany, widny; wszelkie wygody, 16 „Błota”, świetnie z utrzymaniem. Wiadom. 108 od godz. 16, Rutkiewicza 116, m. 6, II piętro.

ZAGUBIONE DOKUMENTY

Józef Kamerski, Złota 12, zgubił kartę do dowodu osobistego, wyd. przez Gazownię Miejską w Łodzi.

RÓŻNE

Księgowości organizację, prowadzenie, nadzorowanie, bilansowanie, analizowanie przyjmuje rzeczoznawca. Oferty pod „Księgi”.

NIE załączać znaczków!! Świątowej sławy Jasnowidz Vichara wybiera pod gwarancją szczęśliwe numery. Rozwiążcie Ci zagadkę przyszłości, da Ci klucz Nowego Życia - Dobrobytu!!! Podaj zaraz datę urodzenia, Jasnowidz Vichara Kraków, Skrytka 567.

Dom opiekuńczy dla inteligentnych starszych pań w pobliżu Łodzi. Informacje: Andrzejka 1, m. 7, II piętro, front, tel. 190 05

Za długi swej żony Genowefy Dudki nie odpowiadam, Jan Dudka, Marysin III-ci. ul. Barbary 15.

DZIAŁ LEKARSKI

Dr. HENRYKOWSKI specjalista chorób wenerycznych skórnych i seksualnych TRAUGUTA 9, II p., tel. 262-98

DR. MED. S. KANTOR Spec. chorób skórnych, wenerycznych i seksualnych Piotrkowska 90, tel. 129-45

PRZYCHODNIA DLA CHORYCH WENERYCZNIE mężczyzn i kobiet PIOTRKOWSKA 88 Leczenie chorób wenerycznych i seksualnych Kobiety i dzieci przyjmują kobieci lekarz. Przychodnia czynna od 9 r. do 9 w. Specjalny gabinet kosmetyczny PORADA 3 zł.

Dr. med. Edward REICHER Specjalista chorób skórnych wenerycznych i seksualnych Leczenie promieniami Roentgena POŁUDNIOWA 28, telef. 201-93

Dr. med. Maria Frankiewiczowa Choroby kobiece i położnictwo Sosnowa 32, róg Napiór. kowskiego tel. 269-64. - Przyjmuje od 3-7.

DR. MED. L. BERMAN Spec. chor. wener. skórnych i seksualnych Cegielińska 15, telef. 149-07

Poradnia Wenerologiczna Piotrkowska 45, tel. 147-44. Lecz. chor. wenerycznych, skórnych i seksualnych Kobieta-lekarz przyjm. od 11-1 i od 3-5 czynna od 9 rano do 9 wiecz. PORADA 3 ZŁ.

Dr. med. L. NITECKI Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopięciowych Nawrot 32, telefona 213-18

Dr. med. NIEWIAŹSKI Spec. chorób wenerycznych skórnych i seksualnych ANDRZEJA 5, tel. 159-40.

Dr. H. LUBICZ Chor. skórne weneryczne i seksualne Piłsudskiego 69 (róg Narutowicza od 8-10, 12-2, 5-8 wiecz. w niedz. święta od 9-11

Ogłoszenie

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę częściową lub całkowitą, mięsa, smalcu i wyrobów masarskich do instytucji miejskich w okresie od dnia 1 lipca 1939 roku do dnia 30 września 1939 roku.

Wzór ofert i ogólne warunki przetargu otrzymać można w biurze Wydziału Gospodarczego, ul. Zawadzka 11, front, III piętro, pokój nr 59.

Oferty składać należy do godz. 10 rano dnia 17 czerwca 1939 roku w Wydziale Gospodarczym (pokój 59), do skrzynki nr 2, gdzie w wymienionym wyżej terminie nastąpi otwarcie ofert przy współudziale oferentów.

Oferty, złożone po terminie, rozpatrywane nie będą.

Łódź, dnia 5 czerwca 1939 roku. ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI

LECZNICA CHOROBY OCZU ze stałymi łózkami DOKTORA DONCHINA PIOTRKOWSKA 90 tel. 221-72

Dr. EDMUND EKKERT ul. Pierackiego 5 choroby weneryczne i skórne

Dr. med. M. Rundsztajn akuszerka i choroby kobiece POMORSKA 7, tel. 127-84

Przychodnia specjalna dla chorych wenerycznych Leczenie chorób wenerycznych, seksualnych i skórnych. Leczenie promieniami Rentgena. Analizy krwi i wydzielin ZAWADZKA 1 tel. 206-65

DR. MED. Markowiczowa choroby skórne i weneryczne Moniuszki 2 tel. 166-35.

Doktor J. NADEL Akuszer-ginekolog ANDRZEJA 4, telef. 228-92

Dr. med. H. KLACZKOWA położnictwo i choroby kobiece Piotrkowska 99, tel. 213-66

DR. ST. BIBERGAL choroby skórne i weneryczne elektroterapia Zawadzka 10, tel. 106 30

Dr. ŁAGUNOWSKI specjalista chorób wenerycznych seksualnych skórnych (Gabinet Rentgeno- i światłolecznicy) PIOTRKOWSKA 70. Telefona 181-83



Urząd Skarbowy w Zgierzu Nr. IV. 22/197/Lic/39

Obwieszczenie o licytacji

W myśl pgg. 83 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. VI. 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580) podaje się do publicznej wiadomości, że dn. 9 czerwca 1939 w godz. od 9 r. celem uregulowania należności Ubezp. Społ. w Łodzi, Wojew. B. F. Pr. i Urzędu Skarbowego w Zgierzu odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości

Przedmiot wagon. 4000 kgr. zł. 9000, Zgierz 3-go Maja 6 II term

Bryczki ogumione 2 szt. zł 280 Zgierz 3-go Maja 6 II term.

Para koni zł 800 Zgierz, 3-go Maja 6 II term. Kasa Żelazna zł 400

Zajęte przedmioty można oglądać w dniu licytacji p. o. Naczelnik Urzędu Skarbowego (-) Symf. Kowalewski

AMBULATORIUM SKÓRNO-WENERYCZNE Łódź, Zachodnia 52 (Piotrkowska 17) telefon 134-67.

Dr. Skusiewicz - 12 1/2 - 2 " Markiewicz 2-3 i 4-5 " Swiderska - 3-5 " Stawowczyk - 5 1/2 - 7 " Lipski - 7-8

Dr. ALTRECHT Spec. chorób skórnych i wenerycznych PIOTRKOWSKA 161, tel. 24-521

Dr. HELLER spec. chorób wenerycznych moczopięciowych i skórnych Traugutta 8 telef. 179-89

Do akt Nr. Km 1124/39 OBWIESZCZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 14-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 132 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 9 czerwca 1939 roku o godz. 11 w Łodzi, przy ulicy Wólczańskiej 125 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości: a mianowicie: 2 warstatów mech. do wyrobów tasienek osz. na łączną sumę zł 850, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Do akt Nr. Km 2588/38 OBWIESZCZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 14-go, zamieszkały w Łodzi, ul. Piotrkowskiej 132 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 9 czerwca 1939 r. o godz. 14 w Łodzi, ul. Piotrkowska 223 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: mebli oszaczowanych na łączną sumę zł. 870 gr., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dn. 22 maja 1939 r.

Do akt Nr. Km 1110/39 OBWIESZCZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 15-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 132 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 9 czerwca 1939 roku o godz. 11 w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej 128 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości: a mianowicie: 2 warstatów mech. do wyrobów tasienek osz. na łączną sumę zł 850, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Do akt Nr. Km 1124/39 OBWIESZCZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 14-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 132 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 9 czerwca 1939 roku o godz. 11 w Łodzi, przy ulicy Wólczańskiej 125 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości: a mianowicie: 2 warstatów mech. do wyrobów tasienek osz. na łączną sumę zł 850, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

HUMOR



- Tadzik poknął 2 złote! Musisz iść z nim do doktora! - Mam czas! Pójdę dopiero przed pierwszym!

Redaktor naczelny i wydawca: JAN STYPULKOWSKI. Odbito w drukarni przy ul. Piotrkowskiej 195 (Zwirki 2 dawniej Karola) w Łodzi.

Redaktorzy: działu politycznego - Jan Stypulkowski, działu kroniki miejscowej i krajowej - Klaudiusz Lityński; działu depesz - Feliks Tomaszewski; działu gospodarczego i działu sportowego - Hieronim Feja; dodatków niedzielnych i świątecznych - Michał Walter; za Mały Kurier - Henryk Rudnicki. Za ogłoszenia i artykuły reklamowe odpowiada Franciszek Ckmiełowski. Wszyscy zamieszkałi w Łodzi